Nr. 232. Piątek, 10 Października 1913. Rok 103.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświątecznych.

Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 10 hal., pocztą 16 hal. — Biura Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego l. 10. — Ekspedycya miejscowa w biurze dzienników **St. Sokołowskiego, ulica Jagiellońska l. 3.** — Listy należy frankować.

Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Telefon Redakcyi Nr. 88.

Telefon Administracyi Nr. 637.

Prenumerata.

zamiejscowa:				miejscowa:			
rocznie	32 K	**ćwierćrocznie**	8 K — h.	**rocznie**	24 K	**ćwierćrocznie**	8 K
półrocznie	16 K	**miesięcznie**	2 K 70 h.	**półrocznie.**	12 K	**miesięcznie.**	2 K

W Niemczech 3 K 20 h miesięcznie. We wszystkich innych państwach 4 K 60 h. miesięcznie.

„Przewodnik naukowy i literacki", dodatek miesięczny do *Gazety Lwowskiej*, otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą: pierwsi **1 K 50 h.**, drudzy **60 h.** **„Przewodnik"** prenumerowany osobno kosztuje **8 K.**

CZĘŚĆ URZĘDOWA.

Jego Ces. i Król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 29 września b. r. nadać najmiłościwiej starszemu komisarzowi straży skarbowej II. klasy, Marcelemu Nowosielskiemu w Kolbuszowej, przy sposobności przeniesienia go na własną prośbę w stały stan spoczynku, złoty krzyż zasługi z koroną.

Prezydent galic. dyrekcyi poczt i telegrafów nadał posady ekspedyentów pocztowych, oficyantom: Jakóbowi Reischerowi w św. Józefie i Mikołajowi Zaudererowi w Kamiennej, dalej pomocnicy Helenie Winogrodzkiej w Dzibułkach, żonie kierownika szkoły Michalinie Sienkowej w Modlnicy, em. funkcyonaryuszowi kolejowemu Karolowi Colardowi w Zapałowie, ekspedyentce Emilii Hordyńskiej w Konkolnikach i wdowie po poczmistrzu Julii Oprzędkiewiczowej w Cieplicach, oficyantom pocztowym: Maryi Wołoszyńskiej w Korszowie, Maryi Soupperównej w Słowicie, Mendlowi Kwartlerowi w Bitkowie, Zenonowi Poźniakowi w Nowotańcu, wdowie po poczmistrzu Irenie Czyrniańskiej w Majdanie koło Schodnicy, emer. st. oficyałowi pocztowemu Władysławowi Garanowi w Raciborowicach, Janowi Twardemu w Bystrej, Amelii Ossowskiej w Kasinie wielkiej, Maryi Jakubowskiej w Męcinie wielkiej, Annie Furdynównej w Rzuchowie, dalej oficyantom: Franciszkowi Kowalskiemu w Komborni, Helenie Garczyńskiej w Przybyłowie, Stefanii Czyrniańskiej w Szkle, Edwardowi Piotrowskiemu w Kobylance, Edwardowi Lazarowiczowi w Ostrowie k. Tarnopola, Włodzimierzowi Rogalskiemu w Grabownicy starzeńskiej, Teofilowi Wołoszyńskiemu w Polance Karol, dalej pomocnicy Ludwinie Stormke w Hrusiatyczach, ekspedyentowi Antoniemu Skarbkowi z Hrusiatycz w Szuparce i kierownikowi urzędu kolejowego Władysławowi Marszalikowi w Stawczanach.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA.

Lwów, 9 października.

Na pomoc Galicyi.

Klęska, która nawiedziła nasz kraj, obudza do czynu coraz szersze koła Polaków pod berłami pruskiem i rossyjskiem. Odosobnione objawy ofiarności ma zastąpić wspólna akcya, systematycznie i konsekwentnie dążąca do ześrodkowania w jednem ognisku wszystkich zabiegów.

W tym kierunku rozpoczął akcyę Henryk Sienkiewicz, znakomity pisarz i obywatel, którego nie zbraknie nigdzie, skoro tylko idzie o sprawę dobra publicznego.

Pisma warszawskie ogłaszają następującą odezwę autora trylogii:

„Od czasu do czasu dowiadujemy się z dzienników o ofiarach na rzecz dotkniętych klęską głodową włościan galicyjskich, a świeżo znakomity obywatel Feliks hr. Sobański nadesłał na ten cel 30.000 rubli do Towarzystwa rolniczego w Warszawie.

Lecz pomoc poszczególnych osób, choćby tak hojna, nie będzie nigdy wystarczająca. Zapytuję przeto, czy nie należałoby zorganizować pomocy, w której szersze warstwy społeczne mogłyby wziąć udział i nie wątpię, że odpowiedź na to pytanie byłaby jednomyślnem tego projektu potwierdzeniem. Podobną akcyę przeprowadzono przed laty mniej więcej trzydziestu, gdy głód nawiedził Śląsk Pruski. Wszakże wówczas, w warunkach cięższych niż dzisiejsze, władze nie hamowały bynajmniej ofiarności publicznej i ludność Śląska uzyskała obfity zasiłek, który w znacznej mierze zapobiegł jej niedoli.

Dziś również powinien uformować się, za zgodą władz, komitet, który uzyskawszy odpowiednią możność działania, zająłby się zorganizowaniem doraźnej pomocy dla włościan galicyjskich, bez różnicy narodowości.

Ożywiony jedynie i wyłącznie filantropijnem uczuciem, komitet taki zestrzeliłby z wielką łatwością w jedno ognisko luźne i rozbieżne akcye pomocnicze, a zarazem poruszyłby w szerokim zakresie ofiarność wszystkich warstw społecznych.

Ludzkim i chrześciańskim naszym obowiązkiem jest zapobiedz klęsce i uchronić, w miarę sił naszych, od głodu miliony nieszczęśliwych, bliskich nam istot.

W imię też takich uczuć kreślę tych kilka słów — i pewien jestem, że zbudzą one odpowiednie echo w naszym kraju.

Henryk Sienkiewicz".

Z innej strony rzucono w warszawskich kołach literackich i artystycznych myśl wydania na rzecz głodnych w Galicyi wspólnemi siłami wspaniałej księgi, na której kartach znalazłyby się prace wszystkich najwybitniejszych naszych pisarzy i artystów. Projekt to wprawdzie nie nowy, przynieść jednak może istotnie pokaźny zasiłek dla najbardziej potrzebujących pomocy.

Byłoby do życzenia, by piękna myśl Henryka Sienkiewicza corychlej zmieniła się w czyn, tylko bowiem energiczna akcya ogółu społeczeństwa złagodzić może istotnie nieobliczalną w skutkach katastrofę.

---

38)

Anatol Krzyżanowski.

PROMIEŃ BOŻY.

Powieść współczesna.

X.

(Ciąg dalszy).

Swietlicki pisał do wdowy i sieroty. Pisał krwią; pisał łzami... Przemawiał szczególniej do Niny, bo pojmował, iż ona go lepiej odczuje i zrozumie. Mówił nie świetny stylista i czarodziej języka, nie sławny autor, lecz dusza jego mówiła. Dusza przejęta współczuciem dla tych kobiet, w tak nieszczęśliwy sposób osieroconych, a sama pełna bolu, braterskich uczuć i żałoby. W najdelikatniejszych wreszcie słowach, ofiarował im, w każdej chwili życia, pomoc swą materyalną i męską opiekę.

To go uspokoiło nieco.

Cisza i samotność dokonały reszty.

Fala egzaltacyi, zalewająca mu serce i mózg, wobec grozy samobójczej śmierci i domniemanego widma własnej winy, fala egzaltacyi, przez poszarpane nerwy wywołanej, opadała zwolna. Zdrowy rozsądek brał nad nią górę.

Swietlicki nie usiłował ani zmniejszyć ani złagodzić własnej winy, polegającej na złym wpływie, jaki pisma jego wywarły na Ninę. Z drugiej jednak strony, rozumiał, że i bez prac jego, mogła ona poznać, wśród zdemoralizowanej młodzieży współczesnej, jakiegoś nieuczciwego chłystka, któryby zaufania jej nadużył, srom przynosząc domowi rodziców.

Jeżeli był więc przyczyną śmierci Brochwicza, to w bardzo pośrednim i zagadkowym stopniu.

Nie zmniejszało to jego żalu i poczucia winy względem tak nagle osieroconej swej siostrzenicy, lecz przywracało mu równowagę i szacunek dla samego siebie. Miał prawo powrócić do żyjących, ze smutnem może, lecz podniesionem czołem.

Gdy po kilku dniach rekluzyi i osamotnienia zeszedł do pamiętnego sobie hallu, wszystkie dłonie wyciągnęły się ku niemu radośnie; wszystkie oczy witały go, jak kogoś bliskiego i drogiego; nawet Bogdan Jasnowolski dowodził, iż zebraniom ich i pogawędkom brakło zarówno werwy, jak duszy, bo obie panie myślały wciąż o nieobecnym.

I, w rzeczy samej, zamyślone, badawcze oczy p. Zofii biegły i teraz ku niemu. Pobladły, jakby zeszczuplały, z mgłą smutku na czole i w rozumnych, poważnych oczach, wydał jej się dziwnie wyszlachetnionym i pociągającym.

Przypuszczała, iż w grozie wrażenia, jakie śmierć Brochwicza na nim wywarła, kryje się jakaś tajemnica, która zdawała się ją niepokoić.

O zaszłym wypadku dla łatwo zrozumiałych przyczyn, nikt żadnem nie wspomniał słowem, nie chcąc widma tej śmierci nieszczęsnej na nowo wywoływać.

Otoczony serdeczną życzliwością obu pań, Swietlicki zrozumiał dopiero, jak bardzo tęsknił w ostatnich dniach do powietrza, do słońca, do ich widoku. Zrozumiał, iż uczucie jego, podżegane zazdrością o młodego gościa, wzrosło jeszcze w siłę i napięcie wszystkich władz serca.

Instynkt wewnętrzny, niezawodna intuicya mówiła mu równocześnie, aby strzegąc pilnie własnych słów i spojrzeń, nie zdradzał się z doznawanemi wrażeniami, nie odsłaniał głębin swej duszy. Z chwilą bowiem, gdy Jasnowolski pozna jej tajniki, pobyt jego przedłuży się do wspólnego wyjazdu z paniami, krzyżując tu na miejscu każde jego słowo, każdy odruch wewnętrzny, lub choćby chwilę rozmowy z Zofią.

Strzegł więc świętej swej tajemnicy przed wzrokiem profanów. Z jakąś niepojętą u niego wstydliwością uczucia, krył się nawet ze spojrzeniami, zwracanemi ku pięknej pannie, choć stanowiły one obecnie jedyny pokarm dla jego wyobraźni, dla szarpiącej nerwami tęsknicy i niepokojącego głodu serca.

Ten głód właśnie, tak silnie na wodzy trzymany, buntując się przeciw nakazom woli, wręcz odrębny wywierał skutek. Wykwintną bowiem, na wskroś intelektualną życzliwość i przyjaźń, w którą wkradła się stopniowo duchowa *amitié amoureuse*, przepajał obecnie warem krwi.

Każde śmielsze słowo lub spojrzenie Jasnowolskiego, jego nieukrywana chęć podbicia i zdobycia panny Krzewińskiej, rzucała falę ukropu na mózg Świetlickiego. Poufny ton Bogdana, stwierdzający prawa dawnego przyjaciela, któremu wiele wolno, nietylko raził, lecz oburzał, obrażał wprost głośnego autora. Miał też niejednokrotnie ochotę dania mu stosownej nauczki.

Niewłaściwość wszakże takiego kroku doskonale rozumiał i umiał się od niej powstrzymać.

Raz, gdy siedział w czytelni, zajęty zresztą nie książką, która leżała przed nim, lecz własnemi myślami, p. Zofia, ujrzawszy z górnej galeryi samotnika, zbiegła na dół i usiadła obok niego.

— Co panu jest, w ostatnich dniach?— pytała patrząc mu serdecznie i zalotnie w oczy. Zkąd to zamknięcie się w sobie i odosobnienie od nas?

Cała w bladoliliowym, jak odcień jutrzenki, rozwiewnym jedwabiu, z pianą białych koronek u ramion i szyi, z bukietem umiejętnie ztonowanych fiołków parmeńskich u gorsu, śliczna była i świeża, jak uosobienie wiosny i młodości.

— Jak marzenie o szczęściu — pomyślał Świetlicki.

— Czy to jeszcze tamto... smutne wrażenie... tak działa na pana? — pytała stłumionym głosem.

— Przeszłe i przyszłe — odparł wymijająco, patrząc na nią chciwym i spragnionym wzrokiem.

— Przyszłe? Nie rozumiem.

— Pobyt nasz tutaj zbliża się do końca, a potem zabiorą mi panią... Jestem jak ten pielgrzym wędrowiec, któremu zdala tylko danem było ujrzeć Mekkę zbawienia i szczęścia.

— Zabierze mnie? Kto taki?

— Pan Bogdan Jasnowolski.

— Och, ten zabiera mnie już od lat paru, a jednak jestem dotąd panią swej woli i przyszłości.

Oczy ich spotkały się i jak dwa odrębne prądy elektryczne, pozostały we wzajemnej uwięzi.

Palące, płomienne spojrzenie mężczyzny, oddające jej duszę swoją, a w zamian biorące istotę jej całą na własność, poruszyło wszystkie fibry w sercu dziewczyny. Zmąciło jej pogodę, przebiegło dreszczem organizm, wywołując wprost ból fizyczny. Krew wreszcie z lic jej posłało do serca.

Bledziutka, z ustami zbielałemi prawie, z cieniem na policzkach, od długich rzęs, przysłaniających oczy, siedziała w milczeniu, drżąca, jakby nagle uczuciem nieznanem i niepojętem, zaskoczona.

Świetlicki wzruszony, patrzył na nią z głębokiem roztkliwieniem.

— Być panią swej woli i przyszłości, czczy to frazes najczęściej w ustach kobiety. Każda bowiem, o czystej duszy i szlachetnem sercu, każda z tych białych gołębic, stojących na straży godności i honoru domowego ogniska, każda z jasnych wysłanek niebios, które są szczęściem i siłą ludzkości, zwykła iść za głosem serca, za boskim nakazem miłości.

Podniosła ku niemu, jak krynica czyste, jak oczy dziecka jasne, wilgotne spojrzenie.

— Pani — o ile się nie mylę — należy właśnie do tych przedziwnych natur niewieścich, które i wolę swoją i przyszłość całą, zwykły składać bez zastrzeżeń w ręce ukochanego człowieka. Trzykroć szczęśliwy, kto je w darze otrzyma.... Stokroć godzien zazdrości towarzysz lat dziecięcych pani.

Nie spostrzegła, że bada ostrożnie grunt, że wzrokiem w delikatne jej rysy utkwionym, śledzi z natężoną uwagą wrażenie, jakie słowa jego wywołują.

Ostatnie dopiero wyrazy, tyczące się Jasnowolskiego, przeniknąwszy do jej świadomości, wywołały reakcyę.

— Pan mówi o Bogdanie? Lubię go bardzo i szanuję. Cenię niepospolite zalety jego charakteru, podziwiam niestrudzoną działalność społeczną i kulturalną, przy natężonej pracy rolniczej. Wiem, iż uszczęśliwiłabym rodziców; Jasnowola graniczy bowiem z Krzewinem. Ale, jakkolwiek rozumiem doniosłość zadań obywatelskich, niemniej gospodarstwo, ksiądz proboszcz, szpital wiejski, ochronka, nie wyczerpują moich ideałów. Pragnęłabym dla życia mego i pracy szersze zakreślić kręgi.

Pairzyła na niego, jakby szukając do dalszych słów zachęty.

(Ciąg dalszy nastąpi).

Z Sejmu węgierskiego.

Na wczorajszem posiedzeniu Sejmu węgierskiego minister sprawiedliwości wniósł szereg projektów ustaw, m. i. w sprawie zaprowadzenia nowego kodeksu cywilnego, reformy postępowania sądów przysięgłych i jednolitego uregulowania egzaminów sędziowskich i adwokackich.

Podczas ustalania porządku następnego posiedzenia zjawili się członkowie partyi konstytucyjnej.

Hr. Juliusz Andrassy zaznaczył w przemówieniu, że stronnictwo konstytucyjne, które się na nowo ukonstytuowało, uważa za swój obowiązek zaznaczyć powody, które mu uniemożliwiają wzięcie udziału w obradach. Stronnictwo usuwa się dlatego od współdziału, ponieważ jego poczucie prawa nie pozwala mu na udział w pracach Izby, która nie może znaleźć podstawy dla wspólnej pracy. Przy uchwalaniu regulaminu naruszono zasady prawne i parlamentarne, do strzeżenia porządku powołano straż parlamentarną, zorganizowaną po wojskowemu, tak jakby była powołana do życia przeciw zbrodniarzom, a nie posłom. Nawet zaś Izbie nie przysługuje prawo więzienia posłów. Straż ta mąci harmonię między Królem a narodem, nadto poniża się przez to godność armii, bo oficerowie używani są do służby policyjnej. Mowca protestował przeciwko zaprowadzeniu takiego, jak je nazwał, prawa pięści w parlamencie. Póki błędy te nie będą usunięte, stronnictwo nie może brać udziału w pracy Izby.

W chwili, gdy głos zabrał prezydent ministrów hr. Tisza, członkowie partyi konstytucyjnej opuścili salę, co wywołało burzliwe okrzyki.

Na ławach prawicy podniosły się głosy: „Wstydzicie się wysłuchać przeciwnika!".

Hr. Tisza oświadczył, że nie ma zwyczaju strzelać do uciekającego nieprzyjaciela, a następnie zbijał twierdzenie poprzedniego mowcy co do niekonstytucyjności powziętych uchwał. Straż parlamentarną powołano do życia głównie ze względu na podkopany parlamentaryzm na Węgrzech i to za wolą większości Izby. Większość zaś jest jeszcze dziś skłonna dać mniejszości głos w tej sprawie, przyczem opozycya może powiedzieć, na czem ma polegać nieprawda i popełnione błędy formalne.

Polemizował też hr. Tisza z twierdzeniem, jakoby użycie straży parlamentarnej sprzeciwiało się zasadom parlamentaryzmu. Mowca powołał się na przykłady zagranicy. Wreszcie stwierdził, że póki opozycya nie chce się jawić w Izbie, utwierdza to większość w przekonaniu, że jest za słaba, by bronić swego stanowiska.

Francya a Hiszpania.

Prezydent Republiki francuskiej p. Poincaré doznał w Madrycie niezwykle serdecznego przyjęcia. Panujący w Hiszpanii dom Burbonów, któremu z niezmiernych posiadłości pozostała obecnie sama już tylko hiszpańska korona, zachował w pamięci francuskie swe pochodzenie. Zapewniają przynajmniej, że w tym duchu wyraził się świeżo król Alfons, a prasa paryska w lot pochwyciwszy jego słowa, podniosła je jako enuncyacyę doniosłego znaczenia. Wogóle prasa ta w ostatnich czasach bardzo żywo zajmowała się stosunkami francusko-hiszpańskimi, a pomiędzy wierszami artykułów bez trudu można było doczytać się, że stosunki owe zostaną zacieśnione, że świat czekają z tej strony różne niespodzianki, jak alians francusko-hiszpański, konwencya militarna itd.

Ale wszystko to zakrawa na mrzonki pobudzonej wyobraźni. Jeśli bowiem na trzeźwo przypatrzymy się sprawie, to niepodobna dostrzedz nic więcej nad to, że w ostatnich czasach doszło istotnie do pewnego zbliżenia między Francyą a Hiszpanią. Wspólność pochodzenia, podobnie jak ongi wspólność dynastyi, nie przeszkodziła była różnymi czasy wybuchowi wcale gwałtownych konfliktów między obu państwami. Wszak niedawno jeszcze, gdy przesilenie marokkańskie utrzymywało uwagę całej Europy w naprężeniu, sporny teren kolonialny był widownią namiętnej rywalizacyi Francuzów z Hiszpanami. Stosunki dopiero wówczas uległy zmianie, gdy w sprawę wdała się Anglia i korzystając ze swego dawnego wpływu na Hiszpanię, jakoteż ze swego nowego wpływu na Francyę, doprowadziła do załatwienia sporu marokkańskiego po dobremu.

Odkąd to się stało, doznały stosunki francusko-hiszpańskie znacznego polepszenia. Król Alfons bawił w Paryżu, a teraz p. Poincaré jest gościem Dworu w Madrycie. Porozumiano się z sobą i obie strony nawzajem obsypują siebie komplementami. Ale to jeszcze nie wystarcza, by na takiem podłożu rozwinąć się miały te poważne kombinacye, jakie roją sobie koła szowinistyczne we Francyi. O tem, by Hiszpania przystąpiła do trójporozumienia, by porty swe i flotę, która ma być dopiero zreorganizowana, wydała na usługi śródziemnomorskiej polityki Francyi; o tem wreszcie, by na wypadek zawikłań w Europie, zobowiązać się miała do ochrony kolonij francuskich w Afryce — o tem wszystkiem nikt chyba nie myśli poważnie.

Dla Francyi jest już to samo bardzo cenną zdobyczą, jeśli nie potrzebuje troszczyć się o swą granicę pirenejską i jeśli zabezpieczy się przed intrygami hiszpańskiej konkurencyi w Marokku. Francuskiej polityce wystarczy też zapewne asekuracya w tych dwu kierunkach, zwłaszcza na wypadek, gdyby w Europie przyjść miało do krwawych porachunków. Więcej chyba żądać nie będzie od Hiszpanii i więcej nawet Hiszpania daćby jej nie mogła. Kraj to bowiem ubogi pod względem finansowym, a słaby militarnie.

Impreza marokkańska nie zyskała, jak wiadomo, popularności wśród ludu hiszpańskiego. Pochłonęła ona bowiem wydatki, przerastająca zasobność państwa, a nadto wymaga dotychczas ciągłych wytężeń siły zbrojnej, do jakich nie dorósł słaby aparat wojenny Hiszpanii. Trudno więc sobie wyobrazić, by wśród takich stosunków Hiszpania brała na się ciężar zobowiązań, jakiemi obarczyć ją musiałby alians z Francyą. Alians ów niewątpliwie wciągnąłby ją w odmęt akcyj międzynarodowych, przyczem łatwiej narażałaby się na szkodę, aniżeli odnieść mogłaby pożytek.

A jakżeż podołać miałaby Hiszpania takiemu zadaniu, jak obrona kolonij afrykańskich Hiszpanii, skoro już w zabiegach o kawałek Marokka omal nie wykrwawiła się do szczętu?

Skutkiem swego ubóstwa i swej słabości musiała Hiszpania oddawna wycofać się z obiegu wielkiej polityki, a odkąd zabrano jej Kubę, przestała odgrywać rolę także jako państwo kolonialne. Dla odgrywania takiej roli potrzeba przedewszystkiem kapitału; kto nie ma czem przeprowadzić wydatnych inwestycyj w zamorskich posiadłościach, ten też nie będzie miał z nich wielkiego pożytku. Hiszpania, niegdyś największa potęga kolonialna świata, postradała kolejno wszystkie swe zamorskie dzierżawy — a postradała je dla tego, ponieważ chciała wszędzie zbierać plony bez siewu i ponieważ rabunkowa polityka kolonialna stworzyła jej samych tylko wrogów.

Dzisiaj, gdy epoka świetności i potęgi hiszpańskiej minęła niepowrotnie, kraj ten, słaby okonomicznie, — gdyby nawet chciał racyonalniejszą uprawiać politykę, nie ma już potrzebnych środków. Rzecz więc zrozumiała, jeśli naród hiszpański stawił opór ambitnym planom marokkańskim swych możnowładców.

P. Poincaré'mu tajne to wszystko być nie może i zapewne, goszcząc nad Manzanaresem, nie jedno dostrzeże, co go lepiej, niżli wszystkie wywody dziennikarskie, pouczy o prawdziwym nastroju umysłów w Hiszpanii. Jeśli zresztą wybrał się w odwiedziny do sąsiadów, to nie po to z pewnością, by dobić z nimi targu co do aliansu. Raczej słyszeć będzie zapewne, jak pożądanem byłoby Hiszpanii, gdyby z pomocą Francyi zapewnić sobie mogła w Marokku ulgi finansowe i militarne. Hiszpanie wcale nie znajdują się w tem miłem położeniu, by swego gościa obsypać mogli darami; nic dać nie mogą Francyi, ale chętnie przyjmą, co ona dać im zechce.

Wybór prezydenta Chin.

Gohoi, konstytucyjny kongres w Pekinie, wybrał dnia 6 b. m. przy trzeciem głosowaniu 507 głosami Yuanszikaja definitywnym prezydentem Chin.

Wybór ten zamknie może burzliwe czasy, jakie przeszły Chiny od czasu obwołania Republiki w miejsce absolutnego cesarstwa. Nowy ustrój państwowy nie zdołał stłumić dawnych przeciwieństw pomiędzy południem a północą Chin, między rządem centralnym a separatystycznymi zakusami władz prowincyonalnych. To też Yuanszikaj w czasie swych prowizorycznych rządów miał nielada orzech do zgryzienia. Prowincye na peryferyi państwa, korzystające z wybuchu rewolucyi, ogłosiły swą niepodległość i okazało się niezmiernie trudnem zadaniem utrzymanie spójni państwowej.

W ostatnich miesiącach historyczny antagonizm pomiędzy północą a południem Chin wystąpił z całą jaskrawością na jaw. Żywego usposobienia, niespokojni, zawsze niezadowoleni południowcy podnieśli przeciw Yuanszikajowi zarzut, iż forytuje północ jako swą ojczyznę, na której hufcach zresztą urósł i utrzymywał się przy władzy. Aby pokryć egoistyczne przyczyny rewolty, głosili południowcy, że Yuanszikaj dąży do despotyzmu i wszystkich dokłada starań, by zniszczyć tak drogo okupione owoce rewolucyi, by zniszczyć Republikę. Lokalne powstania wybuchały coraz to w nowych punktach i aż pod bramy Pekinu zapędziła się propaganda przeciwko prezydentowi. Yuanszikaj złożył z urzędu pewnego młodego taotaja, który zgromadziwszy stronników dokoła siebie i poparty przez posiłki z południa, pomaszerował na stolicę, aby rząd obalić, a prezydenta wziąć do niewoli. Sytuacya ułożyła się była bardzo niepomyślnie dla Yuanszikaja. Prowincye południowe ogłosiły swą niepodległość, obierając Nanking za stolicę, a Sunyatsena, który właściwie stworzył Republikę, na głowę państwa — tego samego Sunyatsena, którego pojednanie z Yuanszikajem święcono rok przedtem w Chinach jako zadatek lepszej przyszłości państwa.

Po stosunkowo krótkich, lecz niesłychanie krwawych walkach, los rozstrzygnął na korzyść Yuanszikaja. Rewolucya została zgnieciona, Nanking wpadł w ręce wojsk rządowych, dr. Sunyatsen uchodzić musiał zagranicę. Yuanszikaj, którego pomawiano o słabość i chwiejność, stał nieugięty i jeszcze silniejszy, niźli przedtem, okazał „żelazną rękę", obalił nietylko przeciwników, lecz także wytoczone mu zarzuty.

Udało mu się zdławić wzburzenie wewnątrz kraju i zdawało się już, że nakoniec Chiny znalazły drogę, po której wyjdą z labiryntu tyluwiekowego zastoju. Nagle jednak — a zgoła niespodziewanie — nowe ukazały się zawikłania i to tem groźniejsze, że na tle stosunków z zagranicą. Podczas zdobycia Nankinu zabito trzech Japończyków, wobec czego Japonia zażądała bardzo rozległej satysfakcyi. Naprężenie doszło do tego stopnia, iż były chwile, kiedy wojna wisiała na włosku. Yuanszikaj zaś wiedział doskonale, że młoda Republika nie zdoła jeszcze sprostać w krwawem starciu, wytężył więc całą swą zręczność dyplomatyczną, by nie dopuścić do konfliktu. W istocie też udało mu się zażegnać groźne niebezpieczeństwo, co jeszcze silniej utwierdziło jego pozycyę.

Decyzya chińskiego Zgromadzenia narodowego oznacza, że Yanszikaj pozyskał dla siebie i swej polityki większość stanowczą w kraju. Jest on obecnie legalnym kierownikiem nawy państwowej i spodziewać się należy, iż jak już to uczynił niejednokrotnie, potrafi także w przyszłości uchronić ją od wpłynięcia na niebezpieczne wiry.

Pekin. Wiceprezydentem Republiki chińskiego 610 głosami na 712 głosujących wybrano Li-hujang-chunga.

---

18)

WIDMO.

(GEORGES OHNET: „LE REVENANT").

III.

(Ciąg dalszy).

Rzeczywiście, zwrócił jej te pieniądze. I od tej pory, zaczęli sobie robić wzajemne przysługi, jak pomiędzy kolegami. Tylko że zwolna, żądania Gerarda bywały coraz częstsze, a zwroty rzadsze, do tego stopnia, że tak drogo księżnę kosztował, iż musiała pozbyć się swego trenu do polowania i zaprzestać wyjazdów do la Tour d'Avon. Nie zdawał się zresztą domyślać tego wszystkiego, udając wyrafinowaną delikatność i nadmiar uczciwości, czemu Betsy potakiwała z uśmiechem, jak gdyby miłość do tego stopnia ją zaślepiła, że straciła możność poznania się na tym, który grał przed nią tak bezczelną komedyę.

P. Meynadier, z konieczności wtajemniczony w te sprawy, będąc szczerze oddany rodzinie, nie mógł zrobić nic innego, tylko boleć nad tem szelmostwem. Nie miał prawa czynić uwag, a zresztą, przy pierwszych słowach zostałby spiorunowany. Ale posiadał pewien sposób, aby się oprzeć wybrykom Betsy, to znaczy, zwlekanie zapłaty. Jednak, wkońcu zapłacić musiał.

Co do Elizy, nie domyślała się wcale kłopotów finansowych matki, ale po raz pierwszy w życiu, miała sposobność do podejrzenia, że postępowanie jej nie jest bez zarzutu.

Zawsze, aż do znajomości z Gerardem, księżna przestrzegała ściśle pozorów. Spotykała w towarzystwie, lub przyjmowała u siebie faworytów danej chwili. Ale wszystko to odbywało się bardzo przyzwoicie, żadnych wybuchów, rozgłosu, nic bijącego w oczy. W otoczeniu jej wiedziano czego się trzymać i że wypada, aby zrobić przyjemność pani de la Tour d'Avon, zaprosić te lub ową osobę, a nie inną. Ale inaczej się działo, gdy szło o hrabiego de Rhodes. Księżna, bez żadnej troski co ludzie na to mogą powiedzieć, afiszowała się najwidoczniej i sposób, w jaki zachowywała się z nim publicznie, najlepiej dowodził, jaką władzę hrabia nad nią uzyskał. Musiało dojść do tego, że panna de la Tour d'Avon ze swojej strony ujrzała to, co ludziom w oczy wpadało. Wynikła z tego nienawiść do Gerarda, która objawiła się w czynach, których znaczenie nie ulegało wątpliwości a to wszystko bardzo szybko zagmatwało całą sytuacyę.

Panna de la Tour d'Avon nigdy nie była pieszczona przez matkę, nadto zajętą obowiązkami światowymi, aby mieć czas dla niej. Żadna poufałość, wspólność, nigdy pomiędzy niemi nie istniały. Jak udzielna księżniczka, miała swoje osobne mieszkanie na drugiem piętrze pałacu i dwór, złożony z guwernantki, panny służącej, która im obu usługiwała i starego służącego, który wychował księcia de la Tour d'Avon i którego Betsy niecierpiała, nieśmiąc jednakże za drzwi go wyrzucić. Przez całe swoje dzieciństwo Eliza żyła w towarzystwie i pod kierunkiem panny Merechal, pracując z przechodzącymi na lekcye profesorami, chodząc codziennie na przechadzkę, przyjmując swoje przyjaciółki, jedząc i kładąc się spać w ściśle wyznaczonych godzinach.

Ale gdy skończyła lat ośmnaście, po mimo, że to księżnę wiele kosztowało, musiała pozwolić córce schodzić do salonów i wprowadzić ją w świat.

Od chwili tego wejścia w świat, zaczęły się dla Elizy jej zmartwienia. Wprowadzono ją w życie w chwili, gdy rozpoczynał się na dobre stosunek jej matki z Gerardem. Cały zachwyt, jaki młoda dziewczyna miała dla matki, której uroda, wdzięk, rozum, duma, wydawały jej się szczytem doskonałości, zachwiał się nagle wskutek ośłupienia, jakie w niej wzbudziło zastosowywanie się księżnej do każdej zachcianki świetnego Gerarda. Ujrzała ją, kobietę, którą przez cały czas swego dzieciństwa uważała za rodzaj bóstwa obdarzonego wszelkiemi zaletami, rozdawczynię wszelkich łask, abdykującą ze swej władzy na rzecz tego młodego człowieka, który pozwalał się ubóstwiać, zimny i nieczuły. Przejęła ją boleść i upokorzenie. Przez cały tydzień nie chciała schodzić ze swoich apartamentów, zasklepiając się w ponurem milczeniu i starając się zmierzyć głębię swego rozczarowania.

Tych kilka dni było dla niej gorzką nauką życia. Zrozumiała nagle, ile skaz, hańby, kryje w sobie człewiek, pod świetną i zbytkową zewnętrzną powłoką. — Płakała widząc matkę upadającą z piedestału, na który ją wyniosła, choć zachowała dla niej w sercu całe przywiązanie. Ale znienawidziła Gerarda. Jego jedynie czyniła odpowiedzialnym za rozczarowanie, którego doznała. Jednakże, była tak przezorna, że tego nie okazywała. Zachowanie się jej, w obec kochanka matki było bez zarzutu, grzeczne, ale z daleka. Tolerowała go, bo nie czuła się dość silną, aby go odpędzić. Trzeba by na to, rozpocząć walkę z matką, a Eliza tego ni chciała. Czuła wybornie, że w swojem zaślepieniu księżna była zdolna do wszelkich gwałtowności. Miała nadzieję, że czas ułoży te rzeczy. Ale ułożył je bardzo źle i panna de la Tour d'Avon tylko nowe zmartwienia uzyskała w zamian za swoją dobroć i rozsądek.

W ciągu dwóch lat dziwna przemiana zaszła w uczuciach księżnej. Gwałtowna zazdrość, która ją męczyła w początkach, złagodniała. Zdawało jej się teraz, że może być pewną Gerarda. Oziębłość tego młodzieńca, którego każda czynność była wyrachowana, którego doniosłość ważył, zanim ją wykonał, uspokajała Betsy. Nabrała przekonania, że ambicya będzie jedynym czynnikiem postępowania Gerarda i że wszystko, co nie mogłoby korzyści mu przynieść, zostanie odrzucone bezlitośnie. Zdawał jej się niezdolny do pozwolenia sobie na kaprys, który mógłby zniszczyć kombinacye, jakie sobie ułożył na przyszłość. Nabrała także pewności, że gdyby była wolną, hrabia de Rhodes nie zawahałby się z nią ożenić. Przeklinała niejasność swojej sytuacyi, która jej przeszkadzała zastąpić nieobecnego męża. Czego nie dałaby, żeby mieć dowód, że książę naprawdę zginął w swoich podróżach. Ale była skazana tylko na przypuszczenia, a nieugięte prawo przykuwało ją na całych lat trzydzieści do zaginionego.

Projekt przywiązania Gerarda do siebie na zawsze, tak był ponętny, że w długich marzeniach myślała, w jaki sposób można by go urzeczywistnić. Zmniejszenie majątku było trudnością, na którą coraz więcej się irytowała. Wszystko, czego używała, należało do jej córki.

(Ciąg dalszy nastąpi).

KRONIKA.

Lwów, 9 października.

Kalendarz.
Czwartek (10 października): Franciszka b. — Tomiła. — Kalytstrata m. — Wschód słońca o godzinie 5·39 rano, zachód słońca o godzinie 4·45 po południu.

Temperatura. O godzinie 12 w południe + 22 stopni Cel.

— **Posąg Najj. Pana w Opawie.** Związek krajowy weteranów wojskowych na Śląsku uchwalił na placu Franciszka Józefa w Opawie wznieść posąg Najj. Pana według projektu rzeźbiarza Jana Raszki z Krakowa kosztem 20.000 kor.

— **Wiadomości dyecezyalne.** Ks. Jan Kondolewicz, kapelan wojskowy w Krakowie, został odznaczony przez konsystorz tarnowski *expositorio canonicali.*

— **W sprawie obchodu ku czci księcia Józefa Poniatowskiego,** wydał komitet następującą odezwę:

„W roku bieżącym obchodzimy rocznicę pełną chwały, choć bolesną. W dniu 19 października upłynie lat sto, gdy pod Lipskiem w nurtach rzeki Elstery znalazł śmierć bohaterską ów rycerz bez skazy, ów wódz ukochany, który tylekroć wiódł hufce polskie do zwycięstwa, skoro zaś zwyciężyć już nie mógł, odszedł z tego świata, by przed Tronem Przedwiecznego złożyć powierzony mu skarb drogocenny. Skarbem tym zaś była cześć narodowa: „Bóg mi powierzył honor Polaków, Bogu go oddam“. To były ostatnie słowa księcia Józefa Poniatowskiego, gdy, zasłaniając wojskiem swojem w bitwie pod Lipskiem odwrót armii francuskiej, już ranny wskoczył na koniu do wezbranej rzeki Elstery i żywy z niej więcej nie wypłynął.

Nie wiele zaiste wskazać by można w naszych dziejach porozbiorowych postaci, których pamięć byłaby taką opromienioną aureolą, jak postać księcia Józefa Poniatowskiego. O jego czynach i poświęceniu dla sprawy Ojczyzny, opowiadali nam ojcowie nasi, o jego zgonie śpiewały nam matki nasze. Żył dla Polski, zginął zaś ratując cześć jej i chwałę, zginął, stwierdzając, iż był synem wielkiego i już odrodzonego narodu. I właśnie za ten zgon bohaterski jest pamięć księcia Józefa każdemu sercu polskiemu taka droga.

Niegodnymi więc własnej przeszłości okazalibyśmy się my dzisiaj żyjący Polacy, gdybyśmy w setną rocznicę dnia, w którym książę Józef oddał życie za Ojczyznę nie uczcili jego pamięci powszechno-narodowym obchodem. Taki obchód przygotowuje Kraków na dzień 19 października b. r. Komitet zaś utworzony w dawnej stolicy Polski, gdzie w grobach królewskich na Wawelu spoczywają prochy uwielbianego wodza, zaprasza niniejszą odezwą wszystkich Ojczyznę miłujących Polaków do wzięcia udziału w tym obchodzie i wzywa równocześnie wszystkie narodowe polskie organizacye, aby przez wysłanie delegatów na uroczystość zaznaczyły zarówno łączność wszystkich stanów, warstw i odłamów naszego narodu, jak i żywość i niepożytość naszych polskich uczuć narodowych. Złączmy się wszyscy w dniu 19 października w wielkim pochodzie na Wawel, a krocząc w skupieniu ducha do grobu bohatera, odczujmy dawne serca bicie i dawną wielkość duszy, przeżyjmy znowu choć chwilę jedną tak górnie, jak żyli dziadowie nasi, niosąc wszystko najdroższe w ofierze za zbawienie i honor Polski“.

Prezydyum honorowe Komitetu tworzą: Adam hr. Gołuchowski Marszałek krajowy, ks. Biskup Adam ks. Sapieha, dr. Juliusz Leo Prezes Koła polskiego i prezydent miasta Krakowa, Józef Neumann prezydent m. Lwowa, Antoni Osuchowski, Henryk Sienkiewicz, dr. Bernard Chrzanowski, ks. prałat Laubitz, ks. Biskup Paweł Rhode z Chicago, Kazimierz Żychliński, prezes Związku Narodowego w Ameryce.

Program obchodu obejmuje dwa dni; w sobotę 18 października: o godz. 12 w poł. otwarcie wystawy pamiątek po księciu Józefie w gmachu Tow. przyj. sztuk pięknych, (plac Szczepański); o godz. 4 po poł. uroczystość w auli Uniw. Jagiellońskiego; o godz. 7 wieczorem uroczysta Akademia w wielkiej sali Starego Teatru.

W niedzielę 19 października: wczesnym rankiem polowe ćwiczenia sokołów, skautów i strzelców za miastem. Godz. 10 rano Msza polowa na Błoniach. Godz. 11 rano wielki pochód na Wawel i złożenie wieńców na sarkofagu księcia Józefa w grobach królewskich. Godz. 3 po poł. popularne przedstawienie w teatrze miejskim „Kościuszko pod Racławicami“ Anczyca. Godz. 4 po poł. ćwiczenia zlotowe sokołów. Godz. 7 wieczorem przedstawienie w teatrze miejskim, urządzone staraniem Komitetu „Ks. Józef“, wspomnienie dramatyczne.

— **Krajowa Komisya powszechnego podatku zarobkowego.** W dniach 7 i 8 b. m. odbywała się w krajowej dyrekcyi skarbu we Lwowie sesya krajowej Komisyi powszechnego podatku zarobkowego. Na końcowem plenarnem posiedzeniu zabrał głos P. Wiceprezydent krajowej dyrekcyi skarbu dr. Stanisław Szlachtowski i nawiązując do ustąpienia swego z zajmowanego stanowiska, podziękował w serdecznych słowach członkom Komisyi za zawsze gorliwe, chętne, bezinteresowne pełnienie swych funkcyj i pełną poświęcenia pracę na tem tak dla życia ekonomicznego kraju ważnem polu, podnosząc zarazem, że w czasie swego urzędowania na czele Administracyi skarbowej w kraju starał się zawsze usilnie o to, aby wykonywanie ustaw podatkowych przez władze skarbowe nie było bezwzględne, lecz, aby liczono się zawsze ze stanem gospodarczym i zasobami kraju. Zarazem prosił P. Wiceprezydent, aby członkowie Komisyi okazywaną mu życzliwość i poparcie przenieśli na jego następcę.

Imieniem członków Komisyi przemówił wymownie P. Wincenty Kraiński, podnosząc wysokie poczucie obywatelskie P. Wiceprezydenta, jakiem się zawsze kierował w swem urzędowaniu, jego względność dla kraju przy wymiarze i ściąganiu podatków i oddziaływanie w tym duchu na krajowe władze podatkowe, przez co uzyskał sobie wdzięczność i uznanie całego krajowego społeczeństwa.

— **Wydział lwowskiego Chóru akademickiego** podaje do wiadomości swych członków, że pierwsza próba poferyalna odbędzie się w piątek, dnia 10 b. m., o godzinie 7 wieczorem w nowym lokalu Towarzystwa (sala wykładowa prof. dr. Ciesielskiego, główny budynek Uniwersytetu, parter na lewo). Próby odbywać się będą regularnie we wtorki i piątki między 7 a 9 wieczorem. Zgłoszenia nowych członków przyjmuje sekretaryat Towarzystwa w czasie prób.

— **„Dziennik urzędowy Uniwersytetu wiedeńskiego“.** We wtorek, 7 b. m., pojawił się pierwszy numer „Dziennika urzędowego Uniwersytetu wiedeńskiego“, który zawierać będzie wszystkie uchwały senatu akademickiego tego Uniwersytetu.

— **Wpisy** do szkoły dla dorosłych analfabetów Koła Jeża Tow. Szkoły ludowej odbywają się każdej niedzieli od godz. 3—5 po południu w lokalu szkoły męskiej im. św. Antoniego przy ul. Łyczakowskiej.

— **Lista pierwotna przysięgłych** z gminy miasta Lwowa dla sądów karnych na rok 1914 złożona będzie przez ośm dni, począwszy od dnia 10 do 18 października b. r. w biurze prezydyalnem magistratu (ratusz I. piętro) do wolnego każdemu przeglądu od godziny 9 rano do 1 z południa.

— **Pogrzeb ś. p. Edmunda Cenara,** inspektora gimnastyki w szkołach ludowych miejskich, odbył się wczoraj po południu, przy udziale tłumów publiczności. W pogrzebie wziął udział Wiceprezydent Rady szkolnej krajowej dr. Ignacy Dembowski i kilku członków Rady. Zjechali członkowie wydziału Związku z całego kraju. Modły przy zwłokach odprawił kapelan sokoli ks. kan. Dziedzielewicz. Przed kaplicą Boimów chór nauczycielski, posiłkowany członkami Tow. śpiewaczych: „Echa“, „Hejnału“, „Lutni“ i Tow. muzycznego, odśpiewał pod batutą p. Kołodzieja „Beati mortui“, a następnie chór „Sokoła II.“ pod batutą p. Domiszewskiego wykonał pieśń żałobną.

Na czele konduktu żałobnego szli skauci, drużyny sokole z wydziałem Związku, oddział żeński „Sokoła - Macierzy“ i młodzież szkolna.

Na cmentarzu przemawiali prezes Związku sokolego dr. Fiszer imieniem Sokolstwa i dyr. Romuald Kwiatkowski imieniem nauczycielstwa. Chór nauczycielski pożegnał trumnę ś. p. Cenara pieśnią żałobną.

— **Ograniczenia dla żydów.** Rossyjskie ministerstwo spraw wewnętrznych zabroniło przyjmować żydów do szkół rolniczych.

— **Ślub.** W sobotę, dnia 11 b. m., o godzinie 7 wieczorem, odbędzie się w kaplicy miejscowej w Brzuchowicach ślub p. Franciszka Józefa Winnickiego, zarządcy lasów miasta Lwowa, z panną Leontyną Linkówną, córką ś. p. Edwarda, radcy sądu krajowego i Herminy z Bergerów.

— **Restauracya zamku książąt Ostrogskich.** Sławny Zamek książąt Ostrogskich w Ostrogu, niegdyś siedziba jednego z najpotężniejszych rodów na Wołyniu, będzie odrestaurowany i tą drogą ocalony dla potomności. Cały szereg robót restauracyjnych obliczono na 17.754 rb.

— **Nowa stacya telefoniczna.** Dnia 10 b. m. oddana zostanie do publicznego użytku centralna stacya telefoniczna w Załuczu z ograniczoną służbą dzienną.

— **Król bułgarski Ferdynand** przybył wczoraj do swego Zamku Murany, położonego w górnych Węgrzech.

(△) **Zgubiono:** Los państwowy z r. 1860 serya 09.800 na kwotę 200 kor.; ceratową podłużną torebkę damską, zawierającą pulares z kwotą 160 kor.

(△) **Nieostrożna jazda.** Dorożkarz Mojżesz Kunz potrącił w ul. Wałowej Rozalię Pyziównę z Rzęsny polskiej, a koła dorożki skaleczyły ją w nogę.

(△) **Z Izby sądowej.** Wczorajsza rozprawa karna przeciw Janowi Makuchowskiemu zakończyła się werdyktem sędziów przysięgłych, uwalniającym go od zbrodni zabójstwa, uznano bowiem, że działał w stanie zupełnego pijaństwa. Trybunał skazał wobec tego Makuchowskiego za opilstwo na dwa miesiące aresztu.

Dziś przed południem przed tutejszym trybunałem sądu przysięgłych zasiadł na ławie oskarżonych 20-letni Franciszek Budzicki, czeladnik ślusarski, który w nocy 31 lipca b. r. w towarzystwie nieznanego sprawcy włamał się do kancelaryi zarządu fabryki pieczywa „Merkury“ i rozbił kasę wertheimowską. W kasie było 5700 kor. Pieniędzy jednak złodzieje nie zabrali, albowiem zostali spłoszeni przez urzędnika kancelaryi. Wyrok zapadnie po południu.

(△) **Katowanie dziecka.** Doniesiono wczoraj policyi, że dozorczyni domu przy ulicy Zdrowie, N. Romańska, katuje w okrutny sposób swego czteroletniego synka.

(△) **Mały zbieg.** Czternastoletni Miron Jakubowicz, syn diaka cerkwi gr.-oryentalnej przy ul. Franciszkańskiej, uczeń I. kl. gimnazyalnej, zbiegł jeszcze 19 września z domu rodziców.

(△) **Choroba złodziejska.** Wczoraj wypuszczono z więzienia sądu karnego i odstawiono na policyę bonę Annę Fuchsównę, która okradała swoich służbodawców. Śledztwo przeciw niej zastanowiono na podstawie orzeczenia psychiatrów, którzy stwierdzili, że Fuchsówna popełniała kradzieże z głupoty umysłowej i będzie popełniała takie czyny w dalszem swojem życiu. Policya oddała Fuchsównę komisaryatowi, który odstawił ją jako umysłowo chorą do Zakładu obłąkanych w Kulparkowie.

(△) **Kronika policyjna.** Wczoraj po południu na pl. Halickim ściągnął ktoś z ręki p. Ludwice Krzyżanowskiej, żonie majora-audytora, torebkę, zawierającą pulares z kwotą 28 kor., srebrną damską papierośnicę z monogramem L. K. i chusteczkę. P. Krzyżanowska czuła, że ktoś szarpnął ją za rękę, lecz zanim zoryentowała się, złodziej znikł z torebką.

Do tutejszej policyi nadszedł wczoraj telegram ze Zborowa, aby zatrzymać na dworcu Maryę Sawicką-Jakubowską, która uciekła od męża w Manajowie i zamierza udać się do Ameryki.

Zofii hr. Olizarowej skradziono wczoraj w Rynku z torebki pulares z kwotą 120 kor.

Na strychu domu przy ul. Krakowskiej l. 14 rozbili złodzieje dwa zamki wertheimowskie przy kufrach, kłódkę przy koszu i zabrali na szkodę p. Salomei Auerbachowej, żony adwokata, bieliznę i ubranie zimowe.

△ **Lwowskie Towarzystwo ratunkowe** udzieliło we wrześniu pomocy ogółem 1229 razy. Służbę sanitarną pełniło 15 lekarzy i 5 sanitaryuszy.

— **Zmarli:** w Brzostku, Władysław Goral, dyrektor tamtejszego Tow. zaliczkowego, w 67 r. życia;

w Paryżu, Hipolit Obrycki, lekarz, weteran z 1863 r.

— **Kradzież w pociągu.** W pociągu pospiesznym, jadącym z Berlina przez Kraków do Lwowa, jechał p. Czesław Żorski, przemysłowiec z Ukrainy. W tym samym przedziale jechał jakiś mężczyzna z pewną damą, władający lieho po polsku. Nieznajomi potraktowali p. Żorskiego papierosem, po którym zrobiło mu się mdło. Zbudziwszy się w Bytomiu, p. Żorski zauważył brak kilkuset koron, kilkuset rubli i marek i obligacyj na kilka tysięcy. Nieznajomi mieli bilety do Krakowa. Zdaje się, że w grę tu wchodzi cała szajka.

— **Rzeźnicy w Krakowie.** Wczoraj obradowała komisya aprowizacyjna Rady m. Krakowa i stwierdziła, że nie wszyscy rzeźnicy i niejednolicie obniżyli ceny mięsa. Komisya uchwaliła do rzeźników ultimatum, a, o ileby ono nie znalazło posłuchu, postanowiono rzeźnikom, zajmującym „jatki dominikańskie“, wypowiedzieć ich dzierżawę. Przyjęto także wnioski dr. Bujwida o podjęcie starań o pozwolenie sprowadzenia mięsa zagranicznego, o organizacyi handlu rybami miejskiemi, tudzież o wejście w stosunki z rzeźnią drobiu w Królestwie Polskiem.

— **Krwawy dramat miłosny.** W jednym z domów XIII. dzielnicy Wiednia strzelił wczoraj rano 15-letni Ludwik Jaschek do siostry żony swego brata, 18-letniej Józefiny Schafrankówny, raniąc ją lekko w usta i w prawą rękę, poczem pozbawił się życia. Powodem krwawego dramatu miała być nieszczęśliwa miłość.

— **Dom polski w Meranie.** Kolonia polska w Meranie założyła stowarzyszenie, którego zadaniem będzie budowa Domu polskiego, mającego służyć celom humanitarnym.

— **Adwokat fałszerzem weksli.** Z Budapesztu zbiegł w tych dniach adwokat dr. Karol Földes który dopuścił się fałszerstwa weksli. Za zbiegiem rozpisano listy gończe.

— **Wielka kradzież kosztowności.** We Wrocławiu włamali się onegdaj w nocy niewyśledzeni dotychczas sprawcy do jednego z tamtejszych sklepów jubilerskich i skradli rozmaite kosztowności, wartości przeszło 70.000 marek.

— **Wystawę starych i nowych skrzypiec,** wśród których znajduje się wiele okazów starych węgierskich, otwarto w niedzielę, 5 bm., w Budapeszcie.

— **Epidemia tyfusu.** W koszarach dwóch batalionów honwedów w Trenczynie wybuchła epidemia tyfusu. Na 600 żołnierzy zachorowało dotąd 90, zmarło zaś 10. Powodem epidemii ma być zła woda.

— **Epilog dramatu miłosnego przed sądem.** W Toruniu wielkie wrażenie wywołała w lecie b. r. afera miłosna oficera Eryka Turnera z 61 pułku piechoty, który dnia 29 maja odebrał sobie życie. Pierwotnie przypuszczano, że Turner popełnił samobójstwo, lecz wkrótce podejrzenie zwróciło się przeciwko jego kochance, 16-letniej buchalterce Helenie Łukaszewskiej, o której krążyły pogłoski, że ona zastrzeliła Turnera na własne jego życzenie. Turner utrzymywał z Łukaszewską, która bawiła u swej ciotki, od dłuższego czasu miłosny stosunek; Łukaszewska odwiedzała częstokrotnie Turnera w jego mieszkaniu w koszarach, o czem dowiedziała się jej ciotka. Aby temu zapobiedz, chciała swą siostrzenicę wysłać do rodziców w Berlinie. Dnia 29 maja Łukaszewska nie wróciła po skończonej pracy do domu, z powodu czego ciotka jej udała się do koszar, by dowiedzieć się, czy czasem nie bawi ona u Turnera. — W chwili, gdy zapukała do zamkniętych drzwi, dał się z wewnątrz słyszeć nagle strzał i głośny krzyk jej siostrzenicy. Wówczas pewien sierżant wszedł oknem do mieszkania, gdzie znalazł Turnera leżącego bez życia na podłodze. Obok niego spoczywała jego kochanka płacząc. Na stole leżał rewolwer. Gdy Łukaszewską chciano oddalić od trupa, chwyciła za rewolwer, niezawodnie w zamiarze samobójstwa, lecz w tragicznej chwili wstrzymano ją od wykonania zamiaru. Turner otrzymał śmiertelny strzał w serce. W kilka dni później zwierzyła się Łukaszewska przed przyjaciółkami, że ona i Turner postanowili zejść z tego świata równocześnie, ponieważ nie mogli żyć z sobą wspólnie. Umówili się, że ona wpierw zastrzeli swego kochanka, a potem siebie. Tragicznego dnia miano wykonać zamiar. Turner obnażył pierś i gdy przykładała mu do serca rewolwer, padł strzał, poczem popadła w omdlenie. Czy w rzeczywistości spuściła kurek, tego nie pamięta. Do swych koleżeńów miał Turner się wyrazić, że całą sprawę jedną kulą usunie ze świata. Z tych okoliczności wnioskowała prokuratorya, że Łukaszewska pozbawiła Turnera życia na jego wyraźne żądanie. Z powodu tego wytoczono przeciwko niej śledztwo o zabójstwo z rozmysłem. W toku rozprawy jednak nie można jej było tego udowodnić i dla tego zasądził ją sąd tylko za lekkomyślne zabójstwo na 4 tygodnie więzienia.

— **Niezwykła przygoda z banknotami.** Pod Kluczborkiem, jak donosi *Dziennik Berliński*, jeden z gospodarzy sprzedał rzeźnikowi byka. Rzeźnik położył, jako cenę zakupna, 3 stumarkówki na stole. Gospodarz nie wziął tych pieniędzy do kieszeni, lecz zostawił je na stole, idąc dopomódz ładować stadnika. Jakież było jego przerażenie, kiedy wróciwszy, spostrzegł brak 2 stumarkówek. Podejrzenie padło na kozę, która weszła przez okno do mieszkania. Biedna koza przypłaciła to życiem. Zabito ją i rzeczywiście w żołądku znaleziono papierki w stanie opłakanym. Zdołano jednak jeszcze odczytać numery, a w banku oświadczono strapionemu gospodarzowi, że dostanie stumarkówki zamienione.

Kronika prowincyonalna.

§ Egzamina kwalifikacyjne dla nauczycieli szkół ludowych pospolitych przed komisyą egzaminacyjną w Przemyślu nie rozpoczną się 20 b. m., jak to już ogłoszono. Termin tych egzaminów będzie później wyznaczony.

§ Licytacya. Dnia 14 b. m. o godzinie 9 rano odbędzie się w magazynach towarowych na stacyi w Stryju publiczny przetarg niepodjętych towarów.

§ Wyłowione zwłoki dziecka. Dnia 6 b. m. wyłowiono w rzece Dniestrze koło Rozwadowa zwłoki dziewczynki w wieku około 4 lat. Identyczności zwłok dotąd stwierdzić nie zdołano.

§ Dzieciobójstwo. Z Żydaczowa donoszą nam: Katarzyna Worobec ze Stulska, tutejszego powiatu, urodziła w dniu 19 z. m. nieślubne dziecię płci żeńskiej, które natychmiast zamordowała.

Zbrodnię wykryła żandarmerya w dniu 2 b. m.

Kronika zagraniczna.

* Książę Maks Saski, brat króla saskiego Fryderyka Augusta III., profesor prawa kanonicznego i liturgii w semina-

ryum duchownem w Kolonii, który kilka razy bawił we Lwowie w gościnie u JE. ks. Metropolity Szeptyckiego, zapadł — jak donoszą z Drezna — na afekcyę płuc.

* Wystawa budowlana w Dreźnie zamknięta zostanie dnia 31 b. m.

* Emigracya z Berlina. Ludność Berlina zmniejsza się. Co miesiąc opuszcza miasto około 2000 osób. Braku tego naturalny wzrost ludności nie jest w stanie zastąpić.

* Z awiatyki. W Bath — jak donoszą z Nowego Jorku — próbował onegdaj lotnik Bealy lotu sposobem Pegoud'a, lecz spadł z wysokości 25 metrów w tłum, zabił jednego widza, pokaleczył się i strzaskał aparat.

* Lot Petersbrg-Moskwa. Kapitan sztabowy Samoiłow przedwczoraj o godzinie 7 rano wzniósł się na aeroplanie w Petersburgu, aby odbyć lot do Moskwy.

* Pomnik bitwy pod Orbassano. W miejscowości Orbassano, w prowincyi turyńskiej, odsłonięty zostanie dnia 11 b. m. pomnik, poświęcony pamięci poległych w bitwie, jaką stoczono koło tej miejscowości dnia 4 października 1693 r. W uroczystości tej weźmie także udział reprezentant austro-węgierskiej armii, bar. Peche, pułkownik 2 p. dragonów, który to pułk brał w wymienionej bitwie udział jako pułk kirasyerów i stracił swego dowódcę.

* W Berlinie przed trybunałem sądu przysięgłych stanęła onegdaj pod zarzutem zbrodni morderstwa młoda kantorzystka Jadwiga Müllerówna, która w marcu b. r. zastrzeliła w Berlinie służącego Jerzego Reimanna. Po przeprowadzonej rozprawie trybunał skazał ją na karę półtrzecia roku więzienia, wliczając w to pół roku, spędzonego w więzieniu śledczem.

* Pod zarzutem kradzieży obrazów z pracowni malarza paryskiego Dumasa, aresztowano onegdaj w Paryżu inżyniera Maurycego Pujota, syna byłego senatora.

* Życie ludzkie za trzy marki. W Wiesbadenie zastrzelił w poniedziałek, 6 b. m., po południu dyrektor tamtejszego Instytutu posłańców 21-letniego posłańca Augusta Ebla, który upomniał się u niego o należytość w kwocie trzech marek.

* Rozłam wśród niemieckich monistów. W szeregach niemieckiego związku monistycznego, na którego czele, jak wiadomo, stoi profesor Ostwald, a którego ojcem chrzestnym jest osławiony Haeckel z Jeny, przejawia się rozdźwięk coraz większy i ostrzejszy między umiarkowanymi i radykałami. Przywódca umiarkowanych dowodzi w oficyalnym organie związku *Das monistische Jahrhundert*, że jego partya stoi na daleko wyższym poziomie, aniżeli przeciwnicy. Organ zaś partyi radykalnej *Der gerade Weg* stwierdza w niebardzo parlamentarny sposób, że niejednokrotnie wykazywał już nielogiczności i niekonsekwencyę prezesa związku Ostwalda, obecnie zaś czuje się zmuszonym zarzucić mu wprost głupotę, a zarzut ten odnosi się także do zwolenników profesora, idących ślepo na lep jego bredni.

* W przystępie szału zamordował 7 b. m. w Hohenstadt Fryderyk Pollak swoją żonę Annę, matkę sześciorga dzieci. Pollak przebywał już dłuższy czas w Zakładzie obłąkanych.

* Napad bandycki. Z Władykaukazu donoszą: Kilku rabusiów wpadło onegdaj w nocy do położonego w śródmieściu składu jubilerskiego i zrabowało kosztowności. W pościgu zabili dwu policyantów, oraz ranili jednego wyższego urzędnika policyjnego, właściciela sklepu, oraz jednego policyanta. Bandyci zbiegli bez śladu.

* Zgon amerykańskiego milionera. W Nowym Jorku zmarł w tych dniach Benjamin Altmann, który pozostawił w spadku 40 milionów dolarów. Altmann posiadał również wspaniałą galeryę obrazów, wartości kilku milionów. Między obrazami były trzy dzieła Rembrandta i dwa Velasqueza.

* Powódź na wyspie Ceylon. Na wyspie Ceylon, wskutek powodzi, tor kolejowy został zniszczony. Dwudziestupięciu kulisów z powodu usunięcia się ziemi zostało żywcem pogrzebanych. Wiele osób utonęło.

* Świecący kostium. Angielski *Standard* zapewnia, że kostium a la „robaczek świętojański“ jest obecnie ostatnim wyrazem mody dla dam, które lubią swym strojem zwracać na siebie uwagę. Niezawsze jednak uwaga ta przybiera formę dla strojnej damy przyjemną: w Ameryce np. powstał zwyczaj tłumnego chodzenia po ulicach za kobietami, ubranemi podług ostatniej mody. Wynalazczyni świecącego kostiumu, miss Beresford de Carlyle w m. Ohio w stanie Pensylwania, doświadczyła tego na sobie. Pewnego wieczoru ukazała się ona na ulicy w kostiumie ze świecącej materyi, co nadawało jej feeryczny, powiewny wygląd. Natychmiast zebrał się koło niej tłum podziwiających piękną toaletę, który się wciąż powiększał i szedł za nią wielką procesyą.

Wkrótce ulica została zatarasowana. Tramwaye musiały się zatrzymać; konduktorzy, nie mając nic lepszego do roboty, również przyłączyli się do improwizowanej demonstracyi. Miss Beresford wśród tej tak powszechnej admiracyi z trudem doszła do domu. Więcej jednak świecącego swego kostiumu na ulicę nie ubierał.

Notatki literacko-artystyczne.

(*Gbr.*) **Z teatru.** Zanim nieco obszerniej napiszę o najnowszej sztuce Molnara p. t. „Bajka o wilku“, zaznaczę tylko w krótkiej notatce, iż w tej baśni pozyskał teatr utwór atrakcyjny, który niejeden raz widownię wypełni. Gra artystów była poprawna i zyskała poklask publiczności; główne role spoczywały w rękach pni Trapszo i panów Nowackiego i Rasińskiego.

Koncert Adama Didura na cele dobroczynne odbędzie się dnia 22 b. m. w sali galic. Towarzystwa muzycznego.

Z ruchu wydawniczego. Ks. M. Czermiński T. J., który już tyle pięknych i wysoce zajmujących dzieł przysporzył polskiej literaturze, ogłosił świeżo pracę p. t. „X. Jan Beyzym T. J. (1850—1912). Ofiara miłości“. Treść książki uzupełnia trzydzieści cynkotypów.

Stanisław Kutrzeba wydał nakładem księgarni Polskiej B. Połonieckiego we Lwowie, tom drugi „Historyi ustroju Polski w zarysie“, obejmujący Litwę.

Odznaczenie polskiego artysty. Dyrektora warszawskiej szkoły sztuk pięknych p. St. Lenza spotkało nowe odznaczenie: oto znajdujący się na wystawie monachijskiej portret ś. p. Jabłonowskiego, jako odznaczające się dzieło, rząd bawarski zakupił do galeryi współczesnego malarstwa w „Nowej Pinakotece“. — Drugi zaś, również wystawiony w „Cristal Palace“ obraz, wyobrażający wizerunek damy, został nabyty przez właściciela galeryi prywatnej, barona Gründera.

Gustaw Olechowski. „Uświadomiony“. Warszawa. Nakład Gebethnera i Wolffa.

(*zg. s.*) Dwanaście niedługich nowel, o różnorodnej treści, wypełnia tom, zatytułowany jak wyżej tytułem pierwszej, zbiór rozpoczynającej. W jednych tętni szczery ból i smutek, w innych humor groteskowy, satyryczny, albo szczeropolski, jowialny. Wszystkie — prawie bez wyjątku — posiadają w ujęciu tematu wdzięk prostoty, w stylu zaś jasność, właściwą językowi naszemu. Są to przeważnie bezpretensyonalne opowiadania anegdotyczne, które najniezawodniej zainteresują i podobać się będą szerokim kołom czytelników.

Repertuar teatru miejskiego we Lwowie.

Dziś we czwartek, 9-go października, „Robert Dyabeł“, opera Mayerbeera; gościnny występ Adama Didura i Stanisławy Korwin-Szymanowskiej. — W piątek, 10 października, „Bajka o wilku“, sztuka F. Molnara. — W sobotę, 11 października, o godzinie pół do 4 po południu dla młodzieży szkolnej: „Zemsta“, komedya Al. hr. Fredry.— W sobotę 11 października, o godz. pół do 8 wieczorem: „Faust“, opera K. Gounoda. — W niedzielę, 12 października, o godz. pół do 4 po poł. „Miliarderzy“, komedya L. Stasiaka.— W niedzielę 12 października, o godz. pół do 8 wieczorem „Robert Dyabeł“, opera Leyerbeera; gościnny występ Adama Didura i St. Korwin-Szymanowskiej. — W poniedziałek 13 października, „Bajka o wilku“, sztuka F. Molnara. — We wtorek 14 października, „Pajace“, opera R. Leoncavalla. Przedostatni gościnny występ Didura, w partyi Tonia, z St. Korwin-Szymanowską w partyi Neddy i Ignacem Mannem, w partyi Cania. Rozpocznie: „Wesele w Ojcowie“ balet w 1 akcie J. Damsego, muzyka K. Kurpińskiego. Zakończy „Flet zaczarowany“ fantazya baletowa w 1 akcie układu St. Faliszewskiego i Eug. Koszutskiego, muzyka B. Czechowskiego. — We środę, 15 października, „Bajka o wilku“, sztuka F. Molnara. — We czwartek, 16 października, „Borys Godunow“, opera Musorgskiego. Ostatni gościnny występ Adama Didura, w partyi tytułowej.

Repertuar Teatru Nowego we Lwowie.

Dziś, we czwartek, „Miejsca kobietom“. W piątek „Esterka“ (Kazimierz W.) — W sobotę „Esterka“ (Kazimierz W.).

Repertuar teatru miejskiego w Krakowie.

W piątek, 10 października, „Piękna żonka“, komedya Michała Bałuckiego. — W sobotę, 11 października, po raz pierwszy „Po szarym dniu słońce“, sztuka Macieja Szukiewicza.

✝

ANTONI MAŁECKI.

Wskutek telegraficznej prośby P. Ministra wyznań i oświaty JE. P. Namiestnik weźmie dziś udział w pogrzebie śp. Rektora Małeckiego jako przedstawiciel Ministerstwa wyznań i oświaty.

*

Z powodu zgonu ś. p. Antoniego Małeckiego zebrał się Wydział krajowy i na osobnej sesyi uchwalił wysłać następujące pismo kondolencyjne do kuratoryi Zakładu narodowego im. Ossolińskich we Lwowie:

„Wobec śmierci ś. p. Antoniego Małeckiego, okrywającej żałobą w pierwszym rzędzie Zakład narodowy im. Ossolińskich, a będącej stratą dla narodu, który przywykł czcić ś. p. Zmarłego, znakomitego męża nauki, wzorowego, zacnego syna Ojczyzny, Wydział krajowy Królestwa Galicyi i Lodomeryi z W. Księstwem Krakowskiem składa niniejszem do rąk kuratoryi Zakładu hołd czci dla zasług ś. p. Małeckiego, których pamięć trwać będzie długie lata we wdzięcznem sercu narodu.

Lwów 8 października 1913.“

Pismo powyższe podpisali P. Marszałek krajowy i wszyscy członkowie Wydziału krajowego.

*

Wydział Towarzystwa dla popierania nauki polskiej na pierwszą wieść o zgonie ś. p. Rektora Małeckiego odbył posiedzenie, na którem wiceprezes prof. Balzer w gorących słowach oddał hołd pamięci znakomitego uczonego, a zarazem podkreślił bolesną stratę, jaką ponosi Towarzystwo przez śmierć pierwszego swojego długoletniego prezesa. Zarazem uchwalił wydział: 1. przez delegatów, wiceprezesa prof. Balzera i prof. Abrahama wyrazić kuratoryi Zakładu nar. im. Ossolińskich wyrazy współczucia; 2. złożyć imieniem Towarzystwa wieniec na trumnie Zmarłego; 3. wziąć gremialny udział w pogrzebie; 4. uprosić delegata Akademii Umiejętności prof. Kallenbacha, ażeby w przemówieniu swojem pożegnał zwłoki także imieniem Towarzystwa.

Na ręce wydziału Towarzystwa nadszedł telegram kondolencyjny JM. Rektora Kostaneckiego imieniem Uniwersytetu Jagiellońskiego.

*

Zarząd główny polskiego Towarzystwa pedagogicznego przyłącza się do ogólnego żalu z powodu śmierci ś. p. Antoniego Małeckiego. Celem uczczenia pamięci Zmarłego, który był prezesem założycielem Polskiego Towarzystwa Pedagogicznego i członkiem honorowym, uchwalił zarząd główny: 1. Wywiesić żałobną chorągiew na gmachu Towarzystwa; 2. wziąć udział w pogrzebie *in corpore*; 3. zamiast wieńca przeznaczyć kwotę 50 kor. na rzecz kolonii wakacyjnej; 4. wezwać członków Towarzystwa do udziału w pogrzebie plakatami; 5. przesłać kondolencyę do kuratoryi Zakładu narod. im. Ossolińskich.

*

Zarząd główny Tow. nauczycieli szkół wyższych, czcząc pamięć swego członka honorowego, ś. p. Antoniego Małeckiego, złożył zamiast wieńca na trumnę 50 koron na fundusz im. A. Mickiewicza dla wdów i sierót po nauczycielach. Zarząd główny zaprasza wszystkich członków Tow. do udziału w pogrzebie Zmarłego.

*

Rektor Wszechnicy Jagiellońskiej dr. Kostanecki, zapowiedział swe przybycie na pogrzeb wraz z dziekanem wydziału filozoficznego prof. Łosiem, oraz profesorami Kazimierzem Morawskim i L. Sternbachem i będzie przemawiał przy wyniesieniu zwłok.

*

Prezydyum Czytelni akademickiej wzywa wszystkich członków Towarzystwa do wzięcia udziału w pogrzebie ś. p. Małeckiego, honorowego członka Towarzystwa. Przewodniczący Tow. p. Stanisław Zagórski przemówi nad grobem.

*

Lwowska filia Związku artystów teatru miejskiego złożyła zamiast wieńca na grób ś. p. Małeckiego 20 koron na T. S. L.

*

Z całego kraju i z zagranicy nadchodzą ciągle telegramy i listy kondolencyjne.

JE. P. Minister skarbu przysłał telegram następującej treści:

Landsdorf. Z powodu niepowetowanej straty, którą Zakład, a z nim kraj cały przez śmierć śp. Antoniego Małeckiego poniósł, proszę przyjąć wyrazy szczerego współczucia. *Wacław Zaleski.*

*

Rektor dr. Starzyński otrzymał wczoraj telegram od P. Ministra wyznań i oświaty następującej treści: „Proszę przyjąć Wasza Magnificencyo z powodu ciężkiej straty, jaką poniosła nauka i lwowski Uniwersytet przez zgon profesora Antoniego Małeckiego, wyrazy najserdeczniejszego współczucia. *Hussarek* w. r.“

*

Kurator Zakładu narod. im. Ossolińskich otrzymał następujące kondolencye:

Na ręce Ekscelencyi składam wyrazy najgłębszego żalu po stracie tak zasłużonego nestora naszych pisarzy, tudzież niewygasłego hołdu jego pamięci — Wiceprezydent *Szlachtowski.*

Imieniem Rady szkolnej krajowej mam zaszczyt przesłać Szanownej Kuratoryi wyrazy głębokiego żalu i najszczerszego współczucia z powodu zgonu ś. p. Antoniego Małeckiego.

Oddając hołd niepożytym znakomitego uczonego i przezacnego obywatela zasługom, przed któremi chyli czoło całe społeczeństwo nasze, naczelna władza szkolna kraju ma szczególny powód do czci i wdzięczności. Ś. p. Antoni Małecki należał bowiem do pierwszych jej członków, w jej pracach brał żywy i wybitny udział i później, ustąpiwszy z jej grona, wspierał ją chętnie i życzliwie głęboką, wszechstronną swą wiedzą i bogatem doświadczeniem.

To też imię jego jaśnieć będzie zawsze w rocznikach naszych jako ich ozdoba i chluba, a młodzieży, nad której wychowaniem mamy pieczę, postać jego będzie wzorem pracy i cnoty. *Dembowski.*

Warszawa. Przesyłam wyrazy głębokiego współczucia z powodu zgonu znakomitego uczonego i pełnego zasług obywatela-patryoty. *Henryk Sienkiewicz.*

Insbruk. Rektor Uniwersytetu w Insbruku i dziekan wydziału filozoficznego wyrażają z powodu śmierci prof. Małeckiego serdeczne współczucie.

Rektor Uniwersytetu Jagiellońskiego dr. Kostanecki telegrafował: „Uniwersytet Jagielloński we wdzięcznej pamięci i z czcią przechowywa działalność, którą niegdyś w jego murach rozwijał ś. p. Antoni Małecki i pomny niepożytych zasług, jakie Zmarły położył dla nauki i kultury polskiej, jednoczy się z Wami nad trumną jego we wspólnym hołdzie i wspólnej żałobie, jaka okryła kraj cały“.

Imieniem własnem i całego grona urzędników Biblioteki uniwersyteckiej we Lwowie przesyłam Prześwietnej Kuratoryi wyrazy najgłębszego współczucia z powodu nieodżałowanej straty, poniesionej przez zgon wicekuratora Zakładu narodowego im. Ossolińskich ś. p. Antoniego Małeckiego, chluby nauki polskiej i męża niepożytych zasług w narodzie. *Dr. Bolesław Mańkowski*, dyrektor Biblioteki.

Następnie telegramy przesłali: prof. Woycicki i Sierpiński z Warszawy, prof. Dembiński z Aussee, grono profesorów lwowskiej Akademii weterynaryi, Rada Stow. techników w Warszawie, warszawskie Tow. kobiet polskich, pracujących w przemyśle, handlu i biurowości, redakcya *Tygodnika Ilustrowanego*, poseł dr. St. Kwiatkowski z Czerniowiec, Władysław Szajnocha z Wiednia, prezes Stow. artystów warszawskich teatrów rządowych L. Śliwiński, radca Dworu Emanuel Dworski, c. k. Archiwum państwowe, artyści teatru poznańskiego, dyrekcya teatru poznańskiego, warszawska Kasa literacka, mecenas Osuchowski z Warszawy, Koło literacko-artystyczne z Krakowa, „Ognisko“ wiedeńskie, JE. Tchorznicki, dyrekcya teatru miejskiego w Krakowie, Biblioteka Kórnicka, grono profesorów gimn. z Trembowli, Tow. przyjaciół nauk w Poznaniu, Tow. miłośników hist. i zabytków w Krakowie, Aleksander hr. Skarbek, Archiwum aktów grodzkich w Krakowie, JE. Prezydent Czerwiński, grono naucz. filii gimn. św. Jacka (Kraków), dyrekcya gimn. z Nowego Targu, Archiwum państwowe (Lwów), Władysław Semkowicz, Zarząd gł. Polskiego Tow. pedagogicznego (Lwów), Zarząd gł. Tow. nauczycieli szkół wyższych, Tow. ludozawcze (Lwów), Rzeszowskie Koło Tow. naucz. szk. wyższych, dyrekcya gimn. z Zaleszczyk, Władysław ks. Sapieha, Ludwik bar. Brückmann, grono profesorów seminaryum naucz. w Zaleszczykach, dyrekcya semin. naucz. w Zaleszczykach, dyrekcya gimn. (Sambor), Tow. weteranów z r. 1863, Tow. im. Piotra Skargi, Szkoła Rontalera (Warszawa), Narodnyj Dom (Lwów), redakcya *Gazety Kresowej* (Złoczów), Rada m. Sanoka, Tow. Szewczenki, dyrekcya Akademii handlowej (Lwów).

Dalej nadeszły telegramy i listy od grona profesorów gimn. w Trębowli, Koła T. S. L. w Żurawnie, dyrekcyi i grona naucz. gimn. w Stanisławowie, księgarni Wendego w Warszawie, Tow. „Ognisko“ w Wiedniu, pisma kondolencyjne od zarządu Biblioteki

W. hr. Baworowskiego, Związku słuch. inżynieryi, lwowskiej filii redakcyi i administracyi *Tygodnika Ilustrowanego,* dyrekcyi Towarzystwa przyjaciół sztuk pięknych we Lwowie i w. in.

*

U trumny zmarłego złożono w dalszym ciągu wieńce od Tow. popierania nauki polskiej, Tow. historycznego i Tow. dziennikarzy polskich.

Na czarnych szarfach wieńca, złożonego przez Uniwersytet lwowski u trumny ś. p. Antoniego Małeckiego, widnieje w złotych literach napis: „Czcigodnemu najzasłużeńszemu byłemu Koledze i Rektorowi wdzięczny Uniwersytet lwowski".

Towarzystwo literatów i dziennikarzy polskich w Warszawie złożyło wieniec u trumny ś. p. dr. Małeckiego za pośrednictwem Adama Krechowieckiego.

*

JE. Stanisław hr. Tarnowski doniósł telegraficzcie, iż na pogrzeb przyjechać nie może.

Z c. k. krajowej Rady szkolnej.

Rada szkolna krajowa przeniosła: Bronisława Bereskiego, nauczyciela 1-klasowej szkoły w Słobodzie bolechowskiej, na równorzędną posadę do szkoły w Jaworowie; Stanisława Madeja, nauczyciela 1-klasowej szkoły w Rudach-Rysiu, na równorzędną posadę do szkoły w Woli dembińskiej; Stanisławę Madejową, nauczycielkę 1-klasowej szkoły w Wojtkowej, na równorzędną posadę do szkoły w Wojtkówce.

Rada szkolna krajowa zaliczyła książkę p. t. „Nauka wiary katolickiej. Część druga. Napisał ks. Mateusz Jeż. Kraków 1913. Nakładem autora. Cena 1 K 60 h" w poczet książek dozwolonych do użytku w szkołach średnich.

Rada szkolna krajowa zaliczyła książkę p. t. „A. Frączkiewicz. Ćwiczenia łacińskie dla klasy II. We Lwowie 1913. Nakładem Towarzystwa nauczycieli szkół wyższych" w poczet książek dozwolonych do użytku w galicyjskich gimnazyach. Cena egzemplarza 1 K 80 h.

Rada szkolna krajowa zaliczyła książkę p. t. „Tadeusz Maryan Lewicki. Początki nauki języka łacińskiego dla I. klasy gimnazyalnej. illustr. w tekście, oraz 7 tablic czarnych i 1 barwna. We Lwowie 1913. Nakładem K. S. Jakubowskiego" w poczet książek dozwolonych do użytku w galicyjskich gimnazyach. Cena egzemplarza 2 K 40 h.

Rada szkolna krajowa zaliczyła książkę p. t. „Michał Siwak. Geografia dla klasy II. i III. szkół średnich z 256 rycinami w tekście. Wydanie II. We Lwowie 1913. Nakładem K. S. Jakubowskiego" w poczet książek dozwolonych do użytku w galicyjskich szkołach średnich. Cena egzemplarza 3 K 20 h.

Rada szkolna krajowa zaliczyła książkę p. t. „Dr. Jerzy Mihułowicz. Podręcznik arytmetyki dla klasy VI. szkół średnich. We Lwowie 1913. Nakładem Towarzystwa nauczycieli szkół wyższych" w poczet książek dozwolonych do użytku w galicyjskich szkołach średnich. Cena egzemplarza 1 K 60 h.

Rada szkolna krajowa zaliczyła książkę p. t. „Dr. Maryan Janelli i Julia Kisielewska. Z dziejów ojczystych. Zbiór opowiadań dla młodzieży I. klasy szkół średnich. We Lwowie 1913. Nakładem Towarzystwa nauczycieli szkół wyższych" w poczet książek dozwolonych do użytku w galicyjskich szkołach średnich. Cena egzemplarza 2 K.

Rada szkolna krajowa zaliczyła książkę p. t. „Dr. Józef Limbach. Botanika dla klas niższych szkół średnich. We Lwowie 1913. Nakładem księgarni Polskiej Bernarda Połonieckiego" w poczet książek dozwolonych do użytku w galicyjskich szkołach średnich. Cena egzemplarza 3 K 40 h.

Rada szkolna krajowa zaliczyła Planigloby Dr. Eugeniusza Romera, wydane nakładem Towarzystwa nauczycieli szkół wyższych we Lwowie, w poczet środków pomocniczych przy nauce geografii. Cena za parę planiglobów 36 K.

Rada szkolna krajowa poleca książkę p. t. „Klucz do oznaczania zwierząt kręgowych ziem polskich" jako książkę pomocniczą przy nauce historyi naturalnej do bibliotek nauczycielskich i bibliotek uczniów w szkołach średnich, oraz w seminaryach nauczycielskich, tudzież do bibliotek Rad szkolnych okręgowych.

KWESTYE MODY.

Są kobiety, dla których moda staje się punktem ciężkości w życiu, jest alfą i omegą, poza nią nie istnieją żadne inne kwestye ani domowe ani społeczne, jednem słowem moda pochłania swe wyznawczynie w zupełności tak dalece, że zasłania sobą nawet najbliższe sprawy i w tem właśnie leży często dramat ognisk domowych.

Bal czy wycieczka, wyjazd do wód, wizyta, koncert, loża w teatrze, żałoba, imieniny, audyencya, śniadanie, obiad i t. d. są momentami, w których pierwsze miejsce zajmuje — toaleta.

Rozumiem, jeśli kobieta stara się o zewnętrzny swój wygląd i stara się w połączeniu z własnym smakiem i gustem iść za modą, rozumiem, jeśli młoda dziewczyna dla podniesienia swej urody rozwiązuje sama własnymi pomysłami problem mody, lecz nie zrozumiem nigdy, jeśli kwestye te stają się celem życia kobiety.

A jednak z bolem wyznać trzeba, że poważny procent kobiet pada ofiarą kapryśnej mody.

Ostatnio, moda, zmienia się niemal z miesiąca na miesiąc, krążąc bezustannie w prostych szlachetnych liniach.

Zdarza się jednak często, że kobiety idące ślepo za modą, czynią sobie niepowetowaną krzywdę.

Weźmy np. obecną modę wąskich sukień, w których kształty kobiet rysują się szlachetnie, o ile suknie takie noszą osoby szczupłe i smukłe.

Panie posiadające pewną okrągłość linii powinny starannie unikać obcisłych toalet.

Jest to nawet do pewnego stopnia niesmaczne, jeśli kształty występują zbyt jaskrawo, a występują wtedy na pewno.

Paryż zdobył sobie w całym świecie prawo tworzenia mody, lecz Paryżanki są za wykwintne, posiadają za wiele dobrego wrodzonego smaku, ażeby żywcem kopiować linie żurnalów, jakie wydają domy mód w Paryżu.

Paryżanka połączy zawsze umiejętnie własną fantazyę z modą i w tem leży cały urok jej toalety.

Bo, nie siebie do mody, lecz modę do siebie trzeba umieć zastosować.

U nas często dzieje się inaczej.

Jak moda, to moda, bez względu na to, czy dostraja się ona do kształtów, do warunków, do linii.

Ubiera się zatem jak w żurnalu podyktowano, bez względu, czy ten lub ów wzór sukni łączy się harmonijnie z linią ciała, szyi, rąk, głowy.

Nawet najskromniejsze warunki pozwalają jeszcze kobiecie ubrać się tak, by całość jej toalety sprawiała miłe i sympatyczne wrażenie dobrego smaku, a dewizą wtedy powinno być „skromnie, lecz wykwintnie!".

O ile zbytnie uleganie kaprysom mody jest zgubnem, o tyle zupełne oderwanie się od niej staje się niesmacznem.

Kobieta niedbała w ubiorze, czyni bardzo niemiłe wrażenie.

A już nie ma chyba smutniejszego przykładu, nad kobietę pozującą na mężczyznę.

W jej ubiorze, w jej ruchach umyślnie naśladujących mężczyznę, jest jakby jakiś cynizm i gwałtowne wyzuwanie się z kobiecości.

Prawdziwy żal zbiera patrząc na te panienki wałęsające się po kawiarniach, palące papierosy, okryte pelerynami, pod którą brudna i podarta suknia, kapelusz męski na nieuczesanych, krótko strzyżonych włosach; zdaje się, że chciałyby wieść wieczny bój o wolność, której im przecież nikt nie zabiera.

Ten typ kobiet nieuznających ani wody, ani grzebienia, budzi wstręt w osobnikach o poczuciu estetycznem.

A przecież być czystym nie kosztuje wiele.

Trochę uwagi na siebie, trochę wody, mydła, grzebienia, i szczotki, to nawet ta nieszczęśliwa peleryna i ten kapelusz męski zyskują przy starannie zaczesanych włosach, przy czystej twarzy i śnieżnym kołnierzyku.

Kobieta nie powinna zatracać w sobie kobiecości, która jest całym jej powabem.

Jak długie włosy u mężczyzn, lub zapinanie surduta gwoździem zamiast guzikiem nie oznaczają jeszcze artysty, tak krótko strzyżone włosy u kobiety, kapelusz męski, surdut, lub płaszcz męskiego kroju, oraz palenie papierosów nie są jeszcze dowodem wyższości umysłowej. Znam kobiety bardzo wykształcone, stojące na wysokim poziomie umysłowym, a jednak są ubrane czysto, wykwintnie i z wyszukaną starannością.

Czystość zwłaszcza powinna przebijać w ubiorze kobiety.

Kobieta od kolebki do grobu powinna dbać o swój wygląd zewnętrzny i starać się o to, ażeby dla oka drugich być miłem i sympatycznem zjawiskiem i ażeby można o niej powiedzieć, że jest prawdziwym ornamentem domu.

Bronisława Rychter-Janowska.

GOSPODARSTWO I HANDEL.

Eksport do Lewantu. P. Zdzisław Maciejowski, właściciel agencyi handlowej polskiej w Konstantynolu, objął zastępstwo lwowskiego biura informacyjnego „Lux", które to biuro udziela informacyj w sprawach odnoszących się do eksportu i importu do Małej Azyi, Turcyi i innych państw bałkańskich. Biuro informacyjne „Lux" znajduje się przy ulicy Kopernika 21; właścicielem jego jest dyr. Teppa.

OSTATNIA POCZTA.

= *Soc. dem. Korr.* donosi, że wczoraj jawiła się u P. Prezesa gabinetu hr. Stürgkha delegacya polskiego klubu socyalistycznego, oraz wręczyła mu memoryał, w którym podkreśla konieczność akcyi zapomogowej na rzecz dotkniętej klęskami ludności w Galicyi.

= Węgierska Izba magnatów zebrała się wczoraj na posiedzenie.

= W Petersburgu urzędownie zaprzeczają pogłoskom o rzekomej pożyczce 200,000.000 rubli w związku z programem flotowym na targu paryskim. Rossya nie odczuwa obecnie potrzeby pożyczki na jakikolwiek cel.

= Z zakresu spraw bałkańskich nadchodzą następujące wieści:

Biuro prasowe serbskie zaprzecza, jakoby polityczne koła belgradzkie pesymistycznie zapatrywały się na rokowania grecko-tureckie, przeciwnie oczekują one pomyślnego załatwienia sprawy.

Silna drużyna bułgarska weszła koło Koczany na obszar serbski. Wojsko serbskie rozpoczęło pościg; przyszło do zaciętego starcia, które jeszcze trwa.

Bułgarska Agencya telegraficzna donosi o zniszczeniu kilku wsi przez Serbów w okolicach Kiczewo, Dibra i Ochryda.

Król Konstantyn prawdopodobnie z częścią sztabu generalnego uda się do Salonik na 12 dni.

Począwszy od dziś, Rada ministrów w Atenach odbędzie kilka posiedzeń dla szczegółowego zbadania kontrpropozycyj tureckich, poczem powiadomi delegatów tureckich o swej uchwale w sprawie podstaw do rokowań. Badania te tem są konieczniejsze, że propozycye tureckie zmieniają kilka punktów, które uważano za uregulowane.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Kraków, 9 października. (Tel. prywr.). Dziś przed południem odbyło się przewiezienie zwłok b. biskupa krakowskiego ś. p. Skorkowskiego z dworca kolejowego do katedry Wawelskiej.

Wiedeń, 9 października. *Wiener Zeitung* ogłasza: Najj. Pan nadał wiceprezydentowi krajowej dyrekcyi skarbu we Lwowie, dr. Stanisławowi Szlachtowskiemu, przy sposobności przeniesienia go na własną prośbę w stan spoczynku, order Żelaznej Korony II. klasy z uwolnieniem od taksy.

Najj. Pan zamianował radcę ministeryalnego w Ministerstwie skarbu, Edwarda Bugnę, wiceprezydentem krajowej dyrekcyi skarbu we Lwowie.

Najj. Pan nadał dyrektorowi szpitala powszechnego w Kołomyi, dr. Zenobiuszowi Lewickiemu, krzyż kawalerski orderu Franciszka Józefa.

P. Minister wyznań i oświaty zamianował w Bibliotece uniwersyteckiej we wie bibliotekarza II. klasy, dr. Walerego Łozińskiego, *ad personam* bibliotekarzem I. klasy, praktykantów zaś bibliotecznych: dr. Bohdana Barwińskiego i dr. Franciszka Smolkę, asystentami bibliotecznymi; a w Bibliotece uniwersyteckiej w Krakowie praktykantów bibliotecznych: dr. Władysława Horodyskiego i dr. Maryana Łodyńskiego *ad personam* asystentami bibliotecznymi.

Wiedeń, 9 października. P. Minister wyznań i oświaty zatwierdził uchwałę kolegium profesorów, dopuszczającą dr. Rudolfa Weigla jako docenta prywatnego zoologii i porównawczej anatomii na wydziale filozoficznym Uniwersytetu lwowskiego.

Odessa, 9 października. Stwierdzono tu nowy wypadek cholery.

Petersburg, 9 października. (T. prywr.). Minister spraw wewnętrznych Makłakow powołany został nagle do Liwadyi.

Petersburg, 9 października. Na znak solidarności z robotnikami moskiewskimi zastrajkowało tu około 9000 robotników.

Ryga, 9 października. Zastrajkowało 150 monterów robotników ryskiego Towarzystwa telefonicznego z powodu żądań natury ekonomicznej. Strajkujących wydalono. Większość monterów pracuje.

Moskwa, 9 października. Strajk służby tramwayowej zakończył się.

Moskwa, 9 października. (Ag. petersb.). Strajkuje tylko 740 robotników w 5 fabrykach, czyli mniej aniżeli pół procent wszystkich robotników moskiewskich. Strajk funkcyonaryuszów tramwayowych słabnie. 200 wozów jest w ruchu. Policmajster wystosował do publiczności odezwę, aby unikała zgromadzeń i niepokojów; wielka odpowiedzialność — przypomina w odezwie — spada na tych, którzy podburzają do strajku w przedsiębiorstwach, służących do celów publicznemu. Policyjni agenci otrzymali rozkaz tłumienia z jak największą surowością wszelkich niepokojów ulicznych.

Astrachan, 9 października. Na przedmieściu Polanka zawaliła się powała w pewnym domu, zasypując 25 robotników. Zginęło 5, 8 jest ciężko rannych.

Toledo, 9 października. Wczoraj wydał król Alfons na cześć prezydenta Poincarégo śniadanie w Akademii wojskowej, Król i prezydent zwiedzili Akademię, poczem kadeci z królem na czele defilowali przed prezydentem. O 5 po południu wrócił król Alfons z prezydentem do Madrytu.

Madryt, 9 października. Wczoraj odbył się na cześć prezydenta Poincarégo w teatrze królewskim koncert w obecności królestwa, prezydenta i zaproszonych gości.

Nowy Jork, 9 października. Według doniesienia z Lardo w Texas, rozstrzelano wczoraj w Torreon generała związkowego Alvareza, jego sztab i 125 jego żołnierzy. Stało się to na rozkaz przywódcy konstytucyonalistów Franciszka Stilla. Powstańcy zdobyli w Torreon całą artyleryę i wszystką broń wojska związkowego. Walka trwała 4 dni. Po obu stronach straty są wielkie.

Na Bałkanach.

Belgrad, 9 października. Dziś zebrała się Skupczyna. Poseł Jovanowicz wniósł projekt ustawy w sprawie rozdania darmo gruntów rodzinom poległych żołnierzy.

Ateny, 9 października. Książę Sabah Eddin przybył dziś rano z Konstantynopola i odwiedził prezesa gabinetu Venizelosa, a następnie był u króla na posłuchaniu.

Ateny, 9 października. Rada ministrów ustanowiła komisyę do rozpatrzenia sprawozdań w przedmiocie dóbr religijnych tureckich t. zw. Vakuf. Przewodniczącym komisyi został minister spraw zagranicznych.

Uważają za rzecz wykluczoną, aby rokowania z Turcyą rozpoczęły się przed upływem tygodnia.

Konstantynopol, 9 października. Siedzibę bułgarskiego eksarchatu postanowiono przenieść do Sofii. W Konstantynopolu zostanie 1 bułgarski arcybiskup.

Konstantynopol, 9 października. Ze względu na bliskie rozpoczęcie się prac międzynarodowej komisyi finansowej w Paryżu udadzą się tam w tych dniach turecccy delegaci.

Konstantynopol, 9 października. Według pewnych informacyj wyłączono sprawę wysp z pośród przedmiotów bezpośrednich rokowań pokojowych z Grecyą. W kołach dyplomatycznych daje się zauważyć optymistyczny pogląd na położenie.

Konstantynopol, 9 października. Wczoraj ratyfikowano turecko-bułgarski traktat pokojowy.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 9 października 1913. Zamknięcie giełdy *(Schlusscourse).* Godzina 2 minut 30. Akcye austryackiego Zakładu kredytowego 625·50, Akcye węgierskiego Zakładu kredytowego 823·—, Akcye Anglobanku 337·50, Akcye Unionbanku 592·25, Akcye Länderbanku 518·25, Akcye Bankvereinu 514·—, Akcye Bodencredit 1173·—, Akcye galicyjskiego Banku hipotecznego 627·—, Akcye kolei państwowych 696·—, Akcye kolei Południowej 127·25, Akcye kolei Elbethal —·—, Akcye kolei Północnej 4880·—, Akcye kolei czerniowieckiej —·—, Akcye Alpiny 858·50, Akcye Rima Muranyi 683·25, Akcye praskiego Towarzystwa żelaz. 3005·—, Akcye Fabryki broni 1013·—, Akcye Tureckie tytoniowe 358·—, Akcye Galicyjsko-karpackiego Towarzystwa naftowego 1025·—,

Odpowiedzialny redaktor:

Adam Krechowiecki.

NADESŁANE.

WYKAZ

pięciu liczb wyciągniętych

w c. k. Urzędzie loteryjnym we Lwowie

dnia 8 października 1913.

71 — 87 — 12 — 40 — 59

W myśl patentu loteryjnego wzywa się strony interesowane, aby urzędowe wykazy nieprzyjętych lub zmniejszonych wkładek pieniężnych w kolekturach loteryjnych dokładnie przeglądnęły i kwoty nieprzyjęte lub też osiągnięte wygrane, za zwrotem oryginalnych kartek wkładkowych w przeciągu trzech miesięcy licząc od dnia ciągnienia pobrały.

Jeżeliby zaś kolektor słusznej wypłaty odmawiał, lub też nie całkowicie uiszczał, to należy przedłożyć odnośną kartkę dotyczącemu Urzędowi loteryjnemu tem pewniej w wyż wspomnianym czasie' gdyż po upływie tego stanowczego terminu, wszystkie niepobrane wkładki i kwoty wygrane przepadają i nie mogą już być pod żadnym warunkiem żądane.

Następne ciągnienia we Lwowie odbędą się dnia 22 października i 5 listopada 1913.

Z c. k. Urzędu loteryjnego dla Galicyi i Bukowiny.

Przyjechali do Lwowa

dnia 9 października 1913.

Hotel Żorża. Pp.: J. Janowski z Łoborewa, K. Geringer z Miłowic, K. Kostanecki z Krakowa.

Hotel Europejski. Pp.: E. baron Błażowski z Czeremchowa, E. Stylingowski z Czerniowiec, R. Treter-Doliniański z Plechowa, J. Babski z Podniestrzan, J. Grunwald z Nowosiółek.

Hotel Imperial. P.: W. Borzemski z Sarnek górnych.

CENNIK
IZBY HANDLOWEJ I PRZEMYSŁOWEJ.

Lwów, dnia 9 października 1913.

	Waluta koronowa płacą	żadają
I. Akcye za sztukę. (bez kuponu bieżącego)		
Banku hip. galic. po 200 zł. w. a.	622·—	630·—
Banku galic. dla handlu i przem. po 200 zł.	396·—	402·—
Kolei Lwów-Czerniowce-Jassy po 200 zł. w. a. w srebrze	500·—	507·—
Fabryki wagonów w Sanoku po 500 koron	515·—	522·—
II. Listy zastawne za 100 koron. (bez kuponu bieżącego)		
Banku hip. gal. 5 pr. w. a. wylosował z 10 pr. prem.	—·—	—·—
Banku hip. gal. 4½ pr. w. a. los w 50 l.	90·50	91·20
Banku hip. gal. 4 prc. w. a. los w 60 l.	82·—	82·70
Banku kraj. 4½ pr. w. a. los w 51 l.	92·—	92·70
Banku kraj. 4 pr. w. a. los w 57 l.	82·40	83·10
Banku gal. ziem. kred. 4½ pr. 60 l.	91·50	92·20
Banku gal. dla handlu i przem. w Krakowie 4½ pr. 60 l.	90·—	90·70
Zemelny Bank hipoteczny Lwów	91·50	92·50
[1]) Tow. kredyt. galic. ziem. 4 pr. (pierwsza emisya)	96·—	—·—
Tow. kredyt. gal. ziem. 4 prc. los w 41½ l.	91·—	—·—
[1]) Tow. kredyt. gal. ziem. 4 pr. los w 56 l.	81·30	82·10
Tow. kred. gal. ziem. 4½ los. 52 l.	91·40	92·10
III. Obligi za 100 koron. (bez kuponu bieżącego)		
Galic. fund. propin. 4 pr.	97·90	98·60
Bukow. fund. propin. 5 pr.	—·—	—·—
Komun. Banku kraj. 4½ pr. (3 em.)	90·—	90·70
Komun. Banku kraj. 4 pr. (4 em.)	80·20	80·90
Kolej. lokal. Banku kraj. 4 pr.	80·20	80·90
Pożyczki krajowej 4 pr. z r. 1893	82·90	83·60
„ „ 4 pr. z r. 1908	80·20	80·90
[2]) „ miasta Lwowa 4 pr.	79·—	79·70
„ „ „ 4 pr.	80·50	81·20
„ „ Krakowa	79·60	80·30
IV. Monety.		
Dukat cesarski	11·39	11·48
20 frankówka	19·12	19·26
100 rubli rossyjskich srebrnych	252·—	254·—
100 „ „ papierowych	254·—	255·50
100 marek niemieckich	117·70	118·30

[1]) Kupony opłacają ½% podatek rentowy.
[2]) Kupony opłacają 2% podatek rentowy.

Kurs giełdy wiedeńskiej.

dnia 7 października 1913.

A. Ogólny dług państwa.	płacą	żądają
Jednolity dług państwa w banknot. maj-listopad	81·15	81·35
styczeń-lipiec	81·10	81·30
Jednolity dług państwa w srebrze luty-sierpień	84·70	84·90
kwiecień-październik	84·70	84·90
„ z r. 1860 po 500 zł. w. a. 4 prc.	1600·—	1640·—
„ „ 1860 po 100 zł. 4 prc.	435·—	445·—
„ „ 1864 po 100 zł.	686·—	693·—
„ „ 1864 po 50 zł.	348·—	360·—
B. Dług państwa (wszystkich w Radzie państwa reprezentowanych krajów koronnych).		
Austr. renta złota wolna od podatku za 100 zł. 4 pr.	104.75	104·95
Austr. renta w wal. kor. wolna od podatku 4 pr.	81·50	81·70
C. Obligacye kolejowe.		
Kol. Arcyks. Albrechta za 100 zł. 4 pr.	82·75	83·75
Kol. Cesarz. Elżbiety w złocie wolne od podatku za 100 zł. 4 pr.	101·25	102·25
Kol. Cesarza Franciszka Józefa za 100 zł. 5¼ pr.	105·—	106·—
Kol. Karola Ludwika po 200 zł. mk. (ostempl. akcye)	81·45	82·45
Kol. Arcyks. Rudolfa w wal. koron. wolne od podatku 4 pr.	81·50	82·50
Kol. Ces. Elżbiety za 200 zł. mk. $5^0/_4$ pr. (ostempl. akcye)	427·—	431·—
Obligacye pierwszeństwa (kolejowe).		
Kol. Arc. Albrechta za 300 zł. 5 pr.	100·50	—·—
w złocie za 200 zł. 5 pr.	115·—	—·—
Kol. czeskiej zach. za 200, 1000 i 5000 zł. 4 pr.	84·20	85·20
Kol. czeskiej emiss. z r. 1895 za 400 kor. 4 pr.	82·70	83·70
Kol. bukowińskiej lokalnej za 400 kor. 4 pr.	81·35	82·35
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1886, 4 prc.	93·50	94·50
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1887, 4 prc. (ar.)	91·65	92·55
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1887, 4 prc.	92·50	93·50
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1888, 4 prc.	88·85	89·85
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1891, 4 prc.	90·25	91·—
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1898, 4 prc.	90·50	91·50
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1904, 4 prc.	86·50	87·50
Kol. galic. Karola Ludwika 4 prc.	83·—	84·—

Koronowa waluta.	płacą	żądają
Kol. lwowsko-czern.-jasskiej z roku 1894 4 pr.	82·—	83·—
Kol. Arcyks. Rudolfa (Salzkammergut) za 400 M. 4 pr.	103·50	104·50
D. Dług państwa (krajów korony węgierskiej).		
Węg. złota renta 4 pr.	115·65	116·05
„ „ „ w wal. kor. 4 pr.	80·75	80·95
„ poż. prem. za 100 zł. (200 kor.)	459·—	469·—
„ „ „ „ 50 zł. (100 kor.)	222·—	232·—
„ obl. pr. regul. Cisy 4 prc.	289·50	299·50
E. Obligacye indemnizacyjne.		
Węgier za 100 zł. 4 prc.	81·10	82·10
Kroacyi i Slawonii	81·50	82·50
F. Inne publiczne pożyczki.		
Poż. reg. Dunaju z r. 1878 los 5 pr.	99·60	100·60
Poz. kraj. Bukowiny z r. 1893 los za 200 kor. 4 prc.	83·60	84·60
Gal. poż. kr. z roku 1893 4 prc.	82·65	83·65
Gal. obl. prop. z roku 1889 4 prc.	97·90	98·90
Pożyczka miasta Lwowa z r. 1896 4 prc.	78·75	79·75
Poż. serb. prem. za 100 fr. 2 prc.	109·25	117·25
Tureckie obl. prem. kol. za 400 fr.	228·50	231·50
G. Listy zastawne. Oblig. hipot. i listy dłużne za 100 zł. nom.		
Austr. zakł. obl. prem. z r. 1880 3 pr.	276·—	286·—
„ „ „ „ „ 1889 3 pr.	249·—	259·—
Banku Galicyjskiego dla handlu i przemysłu 4½ prc. 60 l.	90·75	91·75
Bukow. zakład kred. ziem. los 5 pr.	98·75	99·75
Gal. Tow. kr. ziem. 4 pr. los 56 l.	81·50	82·50
„ „ „ „ 4 pr. los 41 l.	—·—	—·—
„ „ „ „ 4 pr. starsze	96·20	97·20
„ „ „ „ 4½ pr. 52 lat.	92·—	93·—
Banku gal. ziem. kred. 4½ pr. 60 l.	91·50	92·50
Gal. akc. b. hip. 10 pr. pr. los. 4½ pr.	90·75	91·75
„ „ „ „ los. 50 l. 4½ pr.	90·75	91·75
„ „ „ „ „ 60 l. 4 pr.	82·25	83·25
Banku kraj. dla Galicyi i Lodomeryi 4½ pr. 51½ lat zwrotne	92·—	93·—
Banku krajowego oblig. komun. 3 emisya 42 lat 4½ pr.	90·—	91·—
Banku kr. obl. kol. żel. 57½ l. 4 pr.	80·25	81·25
Austro-węg. banku 50 lat 4 pr.	86·30	87·30
„ „ 50 lat w.k. 4 pr.	87·25	88·25
H. Obligacye z prawem pierwszeństwa za 100 zł. nom.		
Kolej Lwów-Czern.-Jassy z r. 1884 za 300 złr.	75·65	76·65
Kolej Lwów-Czerniowce z r. 1884 za 200 złr. 4 prc.	81·95	82·95
Węg. gal. kol. em. 1870 na 200 złr. 5 prc.	—·—	—·—
Tow. żegl. par. po Dunaju za 400 i 10.000 m. 4 prc. z r. 1882	110·—	111·—
Tow. żeglugi parow. po Dunaju em. z r. 1886 4 prc	108·—	109·—

Koronowa waluta.	płacą	żądają
I. Losy (za sztukę).		
Budapeszteńskie (Basilika) 5 złr.	27·25	31·25
Zakł. kred. dla handl. i przem. 100 złr.	472·—	482·—
Clary 40 złr. m. k.	—·—	—·—
Pożyczka miasta Lublany 20 złr.	64·—	68·—
Czerwonego Krzyża austr. Tow. 10 złr.	50·50	54·50
„ „ węg. Tow. 5 złr.	30·50	34·50
Losy fund. Arcyks. Rudolfa 10 złr.	96·—	—·—
J. Akcye Banków (za sztukę).		
Banku Anglo-Austr. 240 kor.	338·45	339·45
Gal. banku dla han. i przem. 200 złr.	400·—	402·—
Peszt. Banku handlu i przem.	3710·—	3725·—
Zakł. kred. dla handlu 400 kor.	624·60	625·60
Węg. Banku kredyt. 200 złr.	822·50	823·50
Dolno-austr. tow. esk. 400 kor.	746·—	749·—
Gal. banku hip. 200 złr.	627·—	629·—
Banku dla krajów koronnych 200 zł.	519·75	520·75
„ Austro-węg. 1400 kor.	2062·—	2073·—
„ Związku (Unionbank) 200 zł.	592·50	593·50
Czeskiego banku związkowego 100 zł.	267·—	268·—
Zivnostenska banka 100 złr.	265·—	266·—
K. Akcye przedsiębiorstw transportowych.		
Bukow. kolei lok. akc. pierw. 200 złr.	435·—	—·—
„ „ „ akc. zakład. 200 złr.	418·—	422·—
Austr. Tow. żegl. na Dunaju 500 zł. mk.	1256·—	1266·—
Kolei półn. Ces. Ferd. 1000 złr. mk.	4860·—	4880·—
„ Lwów-Bełzec (akc. pierw.) 200 zł.	365·—	368·—
„ Lwów-Czerniowce-Jassy 200 zł.	500·—	505·—
„ Lwów-Kleparów-Jaworów lokal. 400 kor.	300·—	310·—
L. Akcye przedsiębiorstw przemysłowych.		
Austr. Tow. górnicze Alpina 100 złr.	855·—	856·—
Prag. Tow. żelazn. przem. 500 złr.	2930·—	2956·—
Tow. kopalń węgla w Brüx 100 złr.	925·—	927·—
Trifail. Tow. kop. węgla 70 złr.	312·—	320·—
Galic. karpac. naft. Tow. 500 kor.	1021·—	1031·—
Schodnicy 500 kor.	496·—	502·—
Tur. zarz. tytoniow. 500 franków	361·—	362·50
M. Weksle.		
Niemieckie Banki	117·80	118·—
Włoskie Banki	94·30	94·45
Londyn za 10 funt. szt. 4 prc.	24·10¼	24·14¼
Paryż za 100 franków	95·32½	95·47½
Petersburg za 100 rubli 4½ prc.	254·25	255 25
Szwajcarskie Banki	95·17½	95·32½
N. Waluty.		
Dukat cesarski	11·44	11·49
Austr.-węg. 8 guld. złota moneta	—·—	—·—
20-frankówka	19·09	19·11
20-markówka	23·57	23·63
Rossyjski półimperyał	—·—	—·—
Niem. banknoty za 100 marek	117·80	118·—
Włoskie banknoty za 100 lir	94·40	94·60
Ruble	253·87½	254·87½

DZIENNIK URZĘDOWY.

Licytacye.

L. cz. E. 1739/12 (4) (13648)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Mendla Kanafasa w Kamionce strumiłowej. odbędzie się dnia 4 listopada 1913 o godzinie 3 po południu w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr 19, licytacya:

a) połowy realności obj. lwh. 1159 ks. gr. gminy Kamionka strum, składającej się z pgrnt. 1094 2 plac budowlany,

b) 1/6 części powyższej realności.

Nieruchomości powyższe wystawione na licytację, są ocenione:

ad a) na 686 kor. 50 hal.,
ad b) na 228 kor. 83 hal.

Najniższa cena wynosi:
ad a) 343 kor. 25 hal.,
ad b) 114 kor. 42 hal.

Poniżej tych cen sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy. mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych, w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 31.

Takie prawa, wobec których licytacya niniejsza byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić w sądzie najpóźniej na wyznaczonym terminie licytacyjnym przed rozpoczęciem licytacyi, gdyż inaczej pretensye takie co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Kamionka str., dnia 28 sierpnia 1913.

L. cz. E. 1448/13 (15) (13924 1—3)

Dnia 29 października 1913 o godzinie 9·30 przed południem odbędzie się w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 11, licytacya:

a) realności obj. lwh. 85,
b) realności obj. lwh. 403,
c) realności obj. lwh. 452,
d) realności obj. lwh. 790 ks. gr. gm. Sarnki średnie.

Realności te są ocenione a to:
realność ad a) na 380 kor.,
ad b) na 1240 kor.,
ad c) na 125 kor.,
ad d) na 40 kor.

Najniższa cena wynosi:
ad a) 253kor. 32 hal.,
ad b) 826 kor. 66 hal.,
ad c) 83 kor. 32 hal.,
ad d) 26 kor. 66 hal.

Poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i inne dokumenta przejrzeć można w kancelaryi sądowej.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Bursztyn, dnia 21 sierpnia 1913.

L. cz. E. 465/12 (8) (13631 3—3)

Dnia 29 października 1913 o godz. 9 30 przed południem odbędzie się w sądzie niżej wymienionym licytacya:

a) połowy realności obj. lwh. 90,
b) całej realności obj lwh. 650 ks. gr. gminy Lipica dolna.

Realności te są ocenione:
a) na 3000 kor.,
b) na 600 kor.

Najniższa cena wynosi:
ad a) 2000 kor.,
ad b) 400 kor.. poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i inne dokumenta przejrzeć można w kancelaryi sądowej.

C. k. Sąd powiatowy. Oddział V.
Bursztyn, dnia 23 września 1913.

L. cz. E. 1034/13 (4) (13944)

Edykt.

Dnia 14 października 1913 o godzinie 9 przed południem odbędzie się w sądzie tut. w biurze Nr. 2 licytacya realności lwh. 164, 257 i 264 ks. gr. gm. Siemiechów objętych.

Cena szacunkowa 11.206 kor. 15 h.
Najniższa cena 7470 kor. 76 h.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 1.

C. k. Sąd powiatowy, Oddz. III.
Tuchów. dnia 16 sierpnia 1913.

G. D. Zl. 25732 1913 VI. (13580 3—3)

Auszugsweise Kundmachung.

Von der k. k. Genetaldirektion der Tabakregie wird zur Lieferung des Bedarfes einiger k. k. Tabakfabriken an braunem Packpapier in Rollen zur Verpackung von Rauchtabak in Päckchen für das Jahr 1914, eventuell auch pro 1915 und 1916 eine Konkurrenz ausgeschrieben.

Schriftliche mit 1 K. Stempelmarke per Bogen gestempelte Offerte sind bis längstens 24 Oktober 1913, 12 Uhr mittags, bei der k. k. Generaldirektion der Tabakregie in Wien, IX. Porzellangasse 51 einzubringen.

Die näheren Bedingungen dieser Lieferung sind aus der beim Expedite der k. k. Generaldirektion der Tabakregie und bei den k. k. Tabakfabriken in Hainburg a D., Krakau, Laibach, Monasterzyska und Winniki zur Einsicht aufliegenden ausführlichern Kundmachung zu ersehen.

Wien, am 17 September 1913.
Der k. k. Sektionschef und Generaldirektor:
Scheuchensthul.

L. 19.701/913 (13959 1—3)

Obwieszczenie.

C. k. Dyrekcya okręgu skarbowego w Jarosławiu podaje do powszechnej wiadomości, że w miejscu i czasie poniżej zapodanym, odbędą się rokowania celem zawarcia z przemysłowcami obowiązanymi do opłacania podatku konsumcyjnego od mięsa względnie wina, ugody solidarnej co do opłacania tych podatków w okręgach poborowych poniżej wyszczególnionych a to pod następującymi warunkami.

1. Ugoda zawartą będzie na jeden rok t. j. 1914 bezwarunkowo oraz na dwa następne lata, warunkowo t. j. z milczącem przedłużeniem na rok drugi (1915) i trzeci (1916) o ile po roku lub po dwóch latach nie nastąpi wypowiedzenie w przepisanym terminie.

2. Przy rozprawie ugodowej zastąpioną być ma i zgadzać się z umową większość obowiązanych do opłaty tego podatku przemysłowców co do ilości głów i rozmiarów wykonywanych przemysłów.

3. Udział w rozprawie można wziąć bądź osobiście, bądź przez pełnomocnika, przyczem pełnomocnicy opatrzeni być muszą legalizowanemi pełnomocnictwami.

4. Jeżeli ugoda dojdzie do skutku, Towarzystwo ugodowe obowiązane będzie celem zabezpieczenia warunków umowy złożyć w terminie dni 8 po zawarciu tejże kaucyę w wysokości czwartej części ryczałtu ugodowego w gotówce lub papierach wartościowych.

5. Osoby chcące po za spółką ugodową prawo poboru tych podatków wydzierżawić mają na ręce c. k. Dyrektora okręgu skarbowego w Jarosławiu wnieść w terminie poniżej oznaczonym pisemne w przepisanej formie oferty zaopatrzone w wadyum 10 prc. ofiarowanego rocznego czynszu dzierżawnego, przyczem zauważa się, że oferty takie tylko wówczas będą wzięte pod rozwagę, jeżeli oflarowany roczny czynsz wyższym będzie co najmniej o 10 prc. (dziesięć procent) od wyznaczonego poniżej ryczałtu ugodowego, a i w takim jeszcze wypadku uwzględnienie ofert polegać będzie w pierwszym rzędzie na tem, że ofiarowany w nich najwyższy roczny czynsz dzierzawny zażądanym będzie jako roczny ryczałt ugodowy o czem przemysłowcy obowiązani do opłaty tych podatków zawiadomieniby zostali dodatkowo przed rozprawą ugodową. Gdyby wskutek takiego podwyższenia ryczałtu ugoda z przemysłowcami do skutku nie przyszła, wówczas rozpisaną zostanie licytacya na wydzierżawienie prawa boboru tego podatku z ceną wywołania odpowiadającą kwocie ofiarowanego czynszu dzierżawnego to też oferty zawierać mają oświadczenia, że oferent ręczy złożonem wadyum za wynik licytacyi do wysokości kwoty ofiarowanego czynszu dzierżawnego.

Przedmiot podatku	Okręg poborowy	Żądany ryczałt ugodowy	Czas i miejsce, w którem odbędą się rokowania ugodowe	Termin do wnoszenia ofert dzierżawnych	Uwagi
mięso	Cieszanów	nastąpi dodatkowe obwieszczenie	dnia 6 listopada 1913 (czwartek) w kancelaryi oddziału c. k. Straży skarbowej w Cieszanowie, o godzinie 10—12 przed południem	do 20 października 1913 włącznie	Wszystkie wchodzące w skład tych okręgów miejscowości należą do III. klasy obowiązującej taryfy, stanowiącej załącznik ustawy o opodatkowaniu mięsa z dnia 16 czerwca 1877 Dz. u. p. Nr. 60. W myśl ustawy krajowej z dnia 7 lipca 1909 Dz. u. kr. Nr. 102 Towarzystwo ugody solidarnej względnie dzierżawy pobierać mają obok rządowego podatku od wina także 30% dodatek na rzecz funduszu krajowego, a tem samem obowiązani będą za prawo poboru tego dodatku uiszczać 30% ryczałtu ugodowego względnie 30% ofiarowanego czynszu dzierżawnego.
	Żołynia	K 5218·50	dnia 4 listopada 1913 (wtorek) w kancelaryi gminnej w Żołyni, o godzinie 10—11 przed południem	do 17 października 1913 włącznie	
wino	Jarosław	„ 5527·—	dnia 31 października 1913 (piątek) w c. k. Dyrekcyi okręgu skarbowego w Jarosławiu, o godzinie 8—10 przed południem	do 14 października 1913 włącznie	
	Lubaczów	„ 727·—	dnia 3 listopada 1913 (poniedziałek) w kancelaryi oddziału c. k. Straży skarbowej w Lubaczowie, o godzinie 10—11 przed południem	do 16 października 1913 włącznie	
	Łańcut-Żołynia	„ 1098·—	dnia 4 listopada 1913 (wtorek) w kancelaryi oddziału c. k. Straży skarbowej w Łańcucie, o godzinie 2—4 po południu	do 17 października 1913 włącznie	
	Sieniawa	„ 555·—	dnia 5 listopada 1913 (środa) w kancelaryi oddziału c. k. Straży skarbowej w Sieniawie, o godzinie 9—10 przed południem	do 17 października 1913 włącznie	
	Radymno	„ 801·—	dnia 7 listopada 1913 (piątek) w kancelaryi oddziału c. k. Straży skarbowej w Radymnie o godzinie 9—10 przed południem	do 21 października 1913 włącznie	

Bliższe warunki ugodowe i dzierżawne mogą być przejrzane w c. k. Dyrekcyi okręgu skarbowego w Jarosławiu.

C. k. Dyrekcya okręgu skarbowego.

Jarosław, dnia 3 października 1913.

L. 22.305/13 (13806 2—3)

Ogłoszenie licytacyi.

C. k. Dyrekcya okręgu skarbowego w Wadowicach podaje niniejszem do powszechnej wiadomości, że celem wydzierżawienia prawa poboru podatku konsumcyjnego od mięsa tudzież od wina, moszczu winnego i owocowego w niżej wymienionych okręgach dzierżawnych odbędzie się publiczna licytacya ustna z dopuszczeniem ofert pisemnych.

Czas trwania dzierżawy obejmuje bezwarunkowo lata 1914, 1915 i 1916 lub też bezwarunkowo rok 1914 z milczącem przedłużeniem na dalsze dwa lata: t. j. 1915 i 1916.

Liczba porządkowa	Okręg dzierżawny	Przedmiot dzierżawy	Ilość miejscowości należących do okręgu dzierżawnego	Klasa taryfy	Cena wywołania rocznego czynszu K	h	Licytacya odbędzie się w gmachu c. k. Dyrekcyi okręgu skarbowego w Wadowicach od godz. 9 rano do 12 w południe	UWAGA
1	Andrychów	Podatek spożywczy od mięsa	12	III.	7352	—	dnia 24-go października 1913	W myśl ustawy krajowej z dnia 7 lipca 1909 Dz. ust. kr. Nr. 102 obowiązany jest każdy dzierżawca prawa poboru podatku spożywczego od wina, moszczu winnego i owocowego pobierać wraz z podatkiem spożywczym dodatek krajowy w wysokości 30% rządowego podatku konsumcyjnego, jak długo ten dodatek krajowy istnieć będzie i za prawo poboru tego dodatku krajowego uiszczać 30% od czynszu dzierżawnego prawa poboru podatku konsumcyjnego. Zmiana owego dodatku krajowego ma mieć ten sam skutek, co zmiana taryfy podatku konsumcyjnego.
2	Milówka		20	III.	4557	20		
3	Oświęcim		34	II. miasto Oświęcim, III. Okręg	19050	—		
4	Sucha		10	III.	5272	—		
5	Andrychów	Podatek spożywczy od wina	12		2712	—		
6	Bestwina		8		405	50		
7	Kalwarya		29		1101	—		
8	Milówka		20		2960	—		
9	Ślemień		14		680	—		

Pisemne oferty w kopertach opieczętowanych i należycie zaadresowanych z dokładnem podaniem przedmiotu dzierżawy, zaopatrzone w wadyum w gotówce lub w papierach wartościowych, wynoszące 10% ceny wywołania i ostemplowane znaczkiem na 1 kor., wnosić należy na ręce c. k. Dyrektora okręgu skarbowego lub tegoż zastępcy w Wadowicach w godzinach urzędowych najpóźniej do godz. 9 przed południem dnia 24 października 1913.

Przy ofertach ustnych należy przed rozpoczęciem licytacyi złożyc powyż określone wadyum do rąk komisarza przeprowadzającego licytacye.

Bliższe warunki licytacyi i wykaz miejscowości należących do tego okręgu dzierżawnego przejrzeć można w godzinach urzędowych w c. k. Dyrekcyi okręgu skarbowego w Wadowicach i Nadzorach c. k. Straży skarbowej w Białej, Myślenicach, Oświęcimiu, Wadowicach i Żywcu.

Książeczki Kas oszczędności, kwity kasowe na wadyum licytacyjne lub kaucye, odnoszące się do dzierżaw jeszcze nie ukończonych, nie będą przyjmowane ani jako wadya licytacyjne, ani jako kaucye dzierżawne.

Nadaże, wniesione po ukończeniu licytacyi, nie będą bezwarunkowo uwzględnione.

W razie składania kaucyi dzierżawnej w papierach wartościowych ma być dołączony w trzech egzemplarzach spis, przepisany rozporządzeniem Ministerstwa skarbu z dnia 17 lipca 1903 L. 10.067 (Dz. rozp. skarb. Nr. 111).

C. k. Dyrekcya okręgu skarbowego.

Wadowice, dnia 3 października 1913.

Do L. 23.815 (13874 2—3)

Obwieszczenie licytacyi.

C. k. Dyrekcya okręgu skarbowego w Krakowie podaje niniejszem do powszechnej wiadomości, że celem wydzierżawienia prawa poboru podatku spożywczego od mięsa i wina w okręgach poborowych wyszczególnionych w wykazie niżej zamieszczonym, odbędą się w tej Dyrekcyi każdym razem od godziny 9 zrana trzy publiczne ustne licytacye z dopuszczeniem ofert pisemnych.

Pierwszą licytacyę przedsięweźmie się dnia 28 października 1913 o godzinie 9 zrana w c. k. Dyrekcyi okręgu skarbowego w Krakowie co do wszystkich przedmiotów wyszczególnionych w wykazie.

Co do tych przedmiotów, które przy pierwszej licytacyi nie zostaną wydzierżawione przedsięweźmie się drugą licytacyę dnia 4 listopada 1913. Co do tych przedmiotów, które ani przy pierwszej ani przy drugiej licytacyi nie zostaną wydzierżawione, przedsięweźmie się trzecią licytacyę dnia 11 listopada 1913.

Prawo powyższe wydzierżawia się na rok 1914 bezwarunkowo z milczącem przedłużeniem na lata 1915 i 1916, albo też bezwarunkowo na lata 1914, 1915 i 1916.

Do ustnych i pisemnych ofert ma być dołączone wadyum w wysokości 10 prc. ceny wywołania.

Oferty pisemne mają być wniesione do rąk c. k. Dyrektora Krakowskiego okręgu skarbowego najpóźniej do godziny 1 po południu dnia poprzedzającego licytacyę.

Na kopertach ofert należy podać przedmiot, którego oferta dotyczy oraz datę licytacyi.

Bliższe warunki licytacyjne i dzierżawne, tudzież wykaz miejscowości należących do poszczególnych okręgów poborowych, można przejrzeć w c. k. Dyrekcyi okręgu skarbowego w Krakowie i w Nadzorach straży skarbowej Krakowskiego okręgu skarbowego.

Kwity depozytowe na złożoną kaucyę niewygasłej dzierżawy, losy i książeczki wkładkowe kas oszczędności nie będą jako wadya przyjmowane.

W y k a z.

L. porz.	Nazwa okręgu diierżawnego	Rodzaj podatku	Cena wywołania koron	Wysokość wadyum	U w a g a
1	Gdów	Podatek spożywczy od mięsa	2000	Dziesięć procent ceny wywołania	
2	Mogiła		6400		
3	Siepraw		1625		
4	Gdów	Podatek spożywczy od wina	410		Dzierżawcy prawa poboru podatku spożywczego od wina będą obowiązani w myśl § 2 ustawy kraj. z 7 lipca 1906 (Dz. u. kr. Nr. 102) pobierać oprócz państwowego podatku spożywczego od wina także 30% dodatek krajowy do podatku od wina.
5	Liszki		1336		
6	Mogiła		1236		
7	Niepołomice		625		
8	Wieliczka		1837		

C. k. Dyrekcya okręgu skarbowego.

Kraków, dnia 30 września 1913.

OBWIESZCZENIE.

C. k. Dyrekcya okręgu skarbowego w Krakowie podaje do wiadomości stron interesowanych, że dnia 29 października 1913, o godzinie 9 przed południem odbędzie się w kancelaryi Nadzoru straży skarbowej w Bochni, rozprawa, celem zawarcia solidarnej ugody względem prawa poboru podatku spożywczego od mięsa w okręgu poborowym Niepołomice.

Solidarna ugoda zawartą zostanie na bezwarunkowy przeciąg trzech lat, t. j. na lata 1914, 1915 i 1916. Roczny ryczałt ugodowy ustanawia się na kwotę 2800 kor.

OBWIESZCZENIE.

C. k. Dyrekcya okręgu skarbowego w Krakowie, podaje do wiadomości stron interesowanych, że dnia 29 października 1913 o godzinie 9 przed południem odbędzie się w kancelaryi nadzoru straży skarbowej w Bochni rozprawa celem zawarcia solidarnej ugody względem prawa poboru podatku spożywczego od mięsa w okręgu poborowym Ujście solne.

Solidarna ugoda zawarta zostanie na bezwarunkowy przeciąg trzech lat, tj. na lata 1914, 1915 i 1916.

Roczny ryczałt ugodowy ustanawia się na kwotę 700 kor. słownie siedmset koron.

OBWIESZCZENIE.

C. k. Dyrekcya okręgu skarbowego w Krakowie podaje do wiadomości stron interesowanych, że dnia 29 października 1913 o godzinie 9 przed południem, odbędzie w kancelaryi oddziału straży skarbowej w Podgórzu, rozprawa celem zawarcia solidarnej ugody względem poboru podatku spożywczego od wina w okręgu poborowym Podgórze.

Solidarna ugoda zawarta zostanie na rok 1914 z milczącem przedłużeniem na lata 1915 i 1916 ewentualnie na tak długo, póki miejscowość Podgórze nie zostanie wcielona w obręb liniowego podatku spożywczego miasta Krakowa, gdyby to wcielenie nastąpiło przed upływem roku 1916.

Roczny ryczałt ugodowy ustanawia się na kwotę 2500 kor. słownie dwa tysiące pięćset koron.

L. 20.224 1913. (13873 2—3)

Obwieszczenie.

Celem wydzierżawienia prawa poboru podatku spożywczego od rzezi bydła i wyrębu mięsa, tudzież od wina, moszczu winnego i owocowego, oraz zacieru winnego w okręgach dzierżawnych obok poszczególnionych na rok 1914 warunkowo z zastrzeżeniem milczącego przedłużenia, względnie wypowiedzenia kontraktu dzierżawy, na dalszy drugi i trzeci rok, t. j. 1915 i 1916, lub bezwarunkowo na okres 3 lat, t. j. od 1 stycznia 1914 do końca grudnia 1916, rozpisuje się niniejszem publiczną licytacyę na dzień 28 października 1913, od godz. 8 rano do 12 w południe, w biurze c. k. Dyrekcyi okręgu skarbowego, Lwów, ul. Podwale l. 3.

Oferty pisemne, zaopatrzone w 10 prc. wadyum, należy wnosić na ręce Dyrektora okręgu skarbowego we Lwowie najpóźniej do godz. 2 po południu dnia poprzedzającego ustną licytacyę. Kwity kasowe, opiewające na kaucyę niewygasłej dzierżawy, książki kas oszczędności i losy nie będą bezwarunkowo przyjmowane ani jako wadyum licytacyjne, ani jako kaucye dzierżawne. Składający wadyum, względnie kaucyę dzierżawną w obligacyach, obowiązany jest przedłożyć spis tych obligacyj w 3 egzemplarzach w myśl reskryptu c. k. Ministerstwa skarbu z 17 lipca 1903 l. 10.067.

Dzierżawca prawa poboru podatku spożywczego od wina, moszczu i zacieru winnego oraz moszczu owocowego obowiązany jest po myśli ustawy krajowej z dnia 7 lipca 1909 Nr. 102 Dz. u. k. pobierać dodatek krajowy do rządowego podatku spożywczego, jak długo ten dodatek istnieć będzie i za prawo poboru tego dodatku krajowego opłacać 30% od każdorazowego rocznego czynszu dzierżawnego rządowego podatku spożywczego. Zmiana tego dodatku krajowego ma mieć ten sam skutek, co zmiana taryfy rządowego podatku spożywczego. Oferty telegraficzne nie będą przyjmowane ani uwzględniane. Komulatywne nadaże są wykluczone.

Bliższe warunki licytacyjne, jakoteż wykazy miejscowości przynależnych do pojedyńczych okręgów dzierżawnych, można przeglądnąć w biurze c. k. Dyrekcyi okręgu skarbowego we Lwowie ul. Podwale l. 3, oraz we wszystkich Nadzorach straży skarbowej lwowskiego okręgu.

W y k a z

tych okręgów dzierżawnych, w których pobór podatku spożywczego od mięsą i wina będzie na nowo wydzierżawiony od 1 stycznia 1914 w drodze publicznej licytacyi.

L. porz.	Przedmiot	Okręg dzierżawny	Cena wywołania K	Cena wywołania h	Wadyum K	Wadyum h	Oznaczenie taryfy	Termin licytacyi
1	Mieso	Bóbrka	8500	—	850	—	III. klasa miejscowości	Ustna licytacya odbędzie się dnia 28 października 1913 od godziny 8 rano do 12 w południe w c. k. Dyrekcyi okręgu skarbowego we Lwowie, ul. Podwale l. 3.
2	„	Dawidów	581	—	59	—		
3	„	Jaryczów	5111	—	512	—		
4	Wino	Bóbrka	565	—	57	—	Taryfa C. ustawowa z 18/5 1875	
5	„	Chodorów	1000	—	100	—		
6	„	Janów	102	—	11	—		
7	„	Strzeliska	240	—	24	—		

C. k. Dyrekcya okręgu skarbowego.

Lwów, dnia 28 września 1913.

L. 22.764 15 (13897 1—3)

Obwieszczenie licytacyi.

C. k. Dyrekcya okręgu skarbowego w Brzeżanach podaje niniejszem do powszechnej wiadomości. że w celu wydzierżawienia prawa poboru podatku spożywczego:

1. od mięsa,
2. od wina, moszczu winnego i owocowego w niżej wyszczególnionych okręgach dzierżawnych odbędzie się publiczna licytacya ustna jak niemniej z dopuszczeniem ofert pisemnych dnia 28 października 1913. Czas trwania dzierżawy obejmuje bezwarunkowo lata 1914, 1915 i 1916, lub rok 1914 z milczącem przedłużeniem na dalsze dwa lata 1915 i 1916. Ostemplowane oferty pisemne w kopertach opieczętowanych i należycie zaadresowanych z dokładnem podaniem przedmiotu dzierżawy i zaopatrzone w kwity kasowe dotyczącego urzędu podatkowego na złożone wadyum wynoszące 10 prc. ceny wywołania — należy wnosić na ręce c. k. Dyrektora okręgu skarbowego w Brzeżanach najpóźniej do godziny 9 rano dnia 28 października 1913.

Oferty wniesione później bezwarunkowo zostaną odrzucone. Kwity kasowe na kaucyę trwającej jeszcze dzierzawy, jak niemniej losy nie będą jako wadyum przyjmowane, natomiast książeczki Kas oszczędności mogą być przyjmowane na wadya pod warunkami wymienionymi w rozporządzeniu wszystkich c. k. Ministerstw z 4 stycznia 1910 Dz. u. p. Nr. 2. Składający wadyum w papierach wartościowych mają w myśl reskryptu c. k. Ministerstwa Skarbu z 17 lipca 1903 l. 10.067 przedłożyć spis tych papierów wartościowych, potwierdzony przez urząd podatkowy, w którym te papiery jako wadyum złożono. Warunki licytacyjne, jakoteż wykaz miejscowości należących do pojedynczych okręgów dzierżawnych można przejrzeć w c. k. Dyrekcyi okręgu skarbowego w Brzeżanach, jakoteż we wszystkich c. k. Nadzorach Straży skarbowej. Oferty telegraficzne są wykluczone.

Okręg dzierżawny	Cena wywołania od mięsa K	Cena wywołania od mięsa h	Cena wywołania od wina K	Cena wywołania od wina h	Wadyum złożyć się mające	Licytacya odbędzie się w c. k. Dyrekcyi okręgu skarbowego w Brzeżanach	Licytacya odbędzie się w c. k. Dyrekcyi okręgu skarbowego w Brzeżanach
Bołszowce	8806	—			881 K	dnia 28-go października 1913, od godz. 9 rano do 12 w południe, ustnie, poczem nastąpi otwarcie ofert pisemnych.	Dzierżawca podatku spożywczego od wina, moszczu winnego i owocowego obowiązany jest po myśli ustaw krajowej z 7 lipca 1909, Dz. u. kr. Nr. 102 pobierać dodatek krajowy od tego podatku, jak długo ten dodatek istnieć będzie i za prawo poboru tego dodatku opłacać 30% od czynszu dzierżawnego, który za prawo poboru podatku samego umówiony został. Zmiana tego dodatku krajowego ma mieć ten sam skutek, co zmiana taryfy podatku spożywczego.
Kozłów	3215	—			322 „		
Kozowa	4450	—			445 „		
Złotniki	2521	26			253 „		
Bukaczowce			252	50	26 „		
Kozowa			250	50	26 „		
Złotniki			120	—	12 „		

C. k. Dyrekcya okręgu skarbowego.

Brzeżany, dnia 30 września 1913.

L. N. IX. c. 205/913 (13804 3—3)

Obwieszczenie.

W celu oddania w przedsiębiorstwo dostawy szutru na drodze Żmigród-Grab zostającej w zarządzie Państwa w okręgu budowniczym Jasło w latach 1914, 1915, 1916 odbędzie się 27 października 1913 w c. k. Starostwie w Jaśle licytacya ofertowa.

Koszta fiskalne szutru w roku 1914 dostawić się mającego wynoszą:

za 1780 m.³ 8.953 kor. 20 hal.

Warunki dostawy, przegląd dostawić się mającego szutru i wzór oferty przejrzane być mogą w godzinach urzędowych w wymienionem c. k. Starostwie, gdzie także w wyż oznaczonym dniu najpóźniej do godziny 12 w południe wnoszone być mają oferty, sporządzone na blankietach urzędowych, których Starostwo bezpłatnie udzieli, a zaopatrzone marką stemplową na 1 kor. i we wadyum wynoszące 5% kwoty fiskalnej, z wyrażeniem cen jednostkowych nietylko cyframi ale i literami.

Oferent winien na blankiecie na właściwem miejscu podać nazwę kamieniołomu lub szutrowiska i ofiarowaną cenę jednostkową bez żadnych dopisków, wreszcie położyć datę i podpisać ofertę imieniem i nazwiskiem.

Oferty wnoszone być mają na każdy kamieniołom lub szutrowisko osobno, jeżeliby zaś oferta obejmowała kilka kamieniołomów lub szutrowisk, wtedy podać w niej należy ceny jednostkowe dla każdego kamieniołomu lub szutrowiska osobno, albowiem zatwierdzenie ofert nastąpi bezwarunkowo według poszczególnych kamieniołomów lub szutrowisk.

Oferty nie sporządzone na blankietach urzędowych, albo zawierające jakiekolwiek dopiski, zostaną oferentowi zaraz przez komisyę przeprowadzającą licytacyę zwrócone,

zaś po terminie licytacyi nie będą oferty przyjmowane.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 30 września 1913.

Za c. k. Namiestnika

Szeligowski.

L. cz. E. XVII. 4988/12 (13871 3—3)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Anny albo Chany z Hirtów Rzędowskiej, zastąpionej przez adw. dr. Adolfa Menkesa we Lwowie, odbędzie się dnia 14 listopada 1913 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Oddz. XVII. przy ulicy Bernsteina 10, licytacya:

a) realności lwh. 688 dz. III. ks gr. gm. m. Lwowa lk. 9¾ we Lwowie przy ul. Panieńskiej l. 6 i

b) realności lwh. 984 dz. III. ks. gr. gm. m. Lwowa bez liczby konskrypcyjnej we Lwowie położonej przy ul. Panieńskiej bez liczby oryentacyjnej, wraz z przynależnościami składającemi się w pierwszej realności z okien drzwi, kratek, schodek, storów, żelaznych koszów, śmieciarki, wanien, piecyków, kociołków, muszli wodociągowych i kluczy; w drugiej realności z okna, kluczy i drzew kasztanowych.

Nieruchomości wystawione na licytacyę są ocenione:

ad a) na 59.558 kor. 60 h.,

ad b) na 25.360 kor. 50 h.,

przynależności zaś co do pierwszej realności na 1500 koron, co do drugiej na 38 koron.

Najniższa cena wynosi:

ad a) 29.779 kor. 30 h.,

ad b) 12.180 kor. 25 h.

Poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. XVII.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Sekcya I., Oddział XVII.

Lwów, dnia 20 września 1913.

L. cz. E. XI. 2817/13 (9) (13836 3—3)

Edykt licytacyjny.

Na wniosek strony egzekwującej Prot. firmy Harband Axelrad & Co. w Tarnopolu, odbędzie się dnia 4 listopada 1913 o godz. 10 przed południem w biurze Nr. 27 na zasadzie zatwierdzonych warunków, licytacya realności lwh. 3229 ks. gr. Tarnopol:

a) 1/2 pb. lk. 1012 wraz z domem parterowym,

b) 1/2 pb. lk. 2159 wraz z domem parterowym i magazynem parterowym,

c) 1/2 pgr. lk. 996/1 i 996/2 (parcele ogrodowe).

Wartość szacunkowa:

ad a) 9386 kor.,

ad b) 11.013 kor.,

ad c) 3196 kor.

Najniższa oferta 12.387 kor. 66 h.

Do realności tej należą następujące przynależności: parkan, komórki i 2 śmieciarki, oszacowane na 230 kor., względnie odnośnie do połowy na 115 kor.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział XI.

Tarnopol, dnia 18 września 1913.

L. cz. E. 2025/12 (15) (13850 3—3)

Dnia 21 października 1913 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Oddz. V., odbędzie się licytacya:

a) realności lwh. 348 i 349,

b) realności lwh. 355,

c) realności lwh. 356,

d) realności lwh. 357 gm. Kołokolin, wraz z przynależnościami w protokole ocenienia opisanemi.

Nieruchomości powyższe oszacowano:

ad a) wraz z przynależnością na 20.186 kor. 25 h.,

ad b) 634 kor. 50 h.,

ad c) 481 kor.,

ad d) 1723 kor. 50 h.

Najniższa cena wynosi:

ad a) 13.457 kor. 50 h.,

ad b) 423 kor,

ad c) 320 kor. 67 h,

ad d) 1149 kor.

Poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i inne dokumenta przejrzeć można w kancelaryi sądowej.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Bursztyn, dnia 13 września 1913.

L. cz. E. II. 1573, 1843/12 (92) (13872 3—3)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Galic. Ziemskiego Banku kredytowego we Lwowie i Władysława Henniga we Lwowie, odbędzie się dnia 20 listopada 1913 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. II., na zasadzie warunków licytacyjnych, które się niniejszem zatwierdza, licytacya następujących realności:

a) lwh. 2772/I., 2774 I. (parcele grun towe ze stojącą na nich realnością pod l. or. 9 przy ul. Torosiewicza),

b) lwh. 767/I. (pgr. lk. 509/1),

c) 1. lwh 2507/I.,

2. lwh. 2642/I.,

3. lwh. 2773/I. i

4. lwh. 2775/I. (pgr. na których stoją: szopa drewniana, dom drewniany podmurowany częścią piętrowy a częścią parterowy.

Wartość szacunkowa:

ad a) 258 592 kor. 24 h.,

ad b) 20.174 kor.,

ad c) 1. — 63.530 kor. 40 h.,

ad 2 — 26.654 kor. 72 h.,

ad 3. — 403 kor.,

ad 4. — 440 kor.

Najniższa oferta wynosi:

ad a) 129.296 kor. 12 h.,

ad b) 13.449 kor. 33 h.,

ad 1, 2, 3 i 4 — 60.685 kor. 40 h.

Poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Realności powyższe zostaną sprzedane w trzech grupach, mianowicie: lwh. 2772 i 2774 razem, lwh. 767/I. osobno, lwh. 2507, 2642, 2773 i 2775 razem, przyczem na każdą grupę może być wadyum odpowiednie oddzielnie złożone.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. II.

Takie prawa wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższe nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Sekcya I., Oddział II.

Lwów, dnia 3 września 1913.

G. Z. E. 4302/12 (18) (13849 3—3)

Auf Antrag der Mährischen Agrar und Industriebank Filiale in Mähr. Ostrau, findet am 29 Oktober 1913 um 9·30 Uhr bei dem unten bezeichneten Gerichte, Zimmer Nr. 11 die Versteigerung der Realität E. Z 2115 der kat. Gemeinde Bursztyn statt.

Die zur Versteigerung gelangende Liegenschaft ist auf 18.985 K. bewertet.

Das geringste Gebot beträgt 10.133 K. 32 h.

Unter dietem Betrage findet ein Verkauf nicht statt.

Die Versteigerungsbedingungen und die auf die Liegenschaft sich beziehenden Urkunden, können von den Kauflustigen bei dem unten bezeichneten Gerichte, Zimmer Nr. 11, während der Geschäftsstunden eingesehen werden.

K. k. Bezirks-Gericht, Abth. V.

Bursztyn, am 20 September 1913

L. 18.334/13 (13405 3—3)

Ogłoszenie.

C. k. Dyrekcya okręgu skarbowego w Wadowicach podaje niniejszem do wiadomości, że w dniu 21 października 1913 odbędzie się między godziną 9 a 12 w południe w c. k. Dyrekcyi okręgu skarbowego w Wadowicach rozprawa celem zawarcia solidarnej ugody co do prawa poboru podatku spożywczego od mięsa w okręgu poborowym Jordanów na rok 1914 a warunkowo t. j. z prawem wypowiedzenia na lata 1915 i 1916 lub też bezwarunkowo na powyższy trzechletni okres czasu.

Jako cenę ugodową na ten przedmiot ustanawia się roczną kwotę 5000 kor. słownie pięć tysięcy koron.

Do rozprawy przystąpić musi przeważna część przedsiębiorców co do ilości głów i rozmiaru przedsiębiorstwa, podlegającego opłacie podatku konsumcyjnego od mięsa w pomienionym okręgu poborowym, albo osobiście, albo przez swego wykazanego pełnomocnika.

Oferty na wydzierżawienie przedmiotowego prawa wniesione po niniejszem ogłoszeniu mogą być tylko wtedy uwzględnione, jeżeli przewyższą wyznaczony ryczałt co najmniej o 10 proc., jeżeli będą dawać zupełną gwarancyę pewności i jeżeli zostaną tak wcześnie wniesione, aby interesowani przedsiębiorcy mogli być zawiadomieni najpóźniej na 14 dni przed wyznaczoną rozprawą ugodową. Oferta taka będzie miała tylko ten skutek, że ofiarowany w niej czynsz będzie żądany jako roczny ryczałt ugodowy.

C. k. Dyrekcya okręgu skarbowego.

Wadowice, dnia 27 września 1913.

L. IX. c. 21/61-913 (13805 3—3)

Obwieszczenie.

W celu oddania w przedsiębiorstwo dostawy szutru na drodze Mikołajów-Bilcze-Wolica zostającej pod państwowym zarządem w stryjskim okręgu budowniczym w r. 1914 i 1915 odbędzie się 20 października 1913 w c. k. Starostwie w Stryju licytacya ofertowa.

Koszta fiskalne szutru w r. 1914 dostawić się mającego wynoszą: 820 m.³ 7158 kor. 60 hal.

Ogólne i szczegółowe warunki, przegląd dostawić się mającego szutru i wzór oferty przejrzane być mogą w godzinach urzędowych w wymienionem c. k. Starostwie, gdzie także w wyż oznaczonym dniu najpóźniej do godziny 12 w południe wnoszone być mają oferty, sporządzone na blankietach urzędowych, których Starostwo bezpłatnie udzieli, a zaopotrzone marką stemplową na 1 kor. i we wadyum wynoszące 5 prc. kwoty fiskalnej z wyrażaniem cen jednostkowych nietylko cyframi ale i literami.

Oferent winien na blankiecie we właściwem miejscu podać nazwę kamieniołomu lub szutrowiska i ofiarowaną cenę jednostkową bez żadnych dopisków, wreszcie położyć datę i podpisać ofertę imieniem i nazwiskiem.

Oferty nie sporządzone na blankietach urzędowych, albo zawierające jakiekolwiek dopiski, zostaną oferentowi zaraz przez komisyę przeprowadzającą licytacyę zwrócone, zaś po terminie licytacyi nie będą oferty przyjmowane.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 30 września 1913.

L. cz. E. 987/13 (6) (13446)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie p. Franciszka Golenia z Potakówki ad Jasło odbędzie się dnia 30 października 1913 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 33 licytacya realności lwh. 174 ks. gr. gm. kat. Łaski bez przynależności.

Nieruchomość ta wystawiona na licytacyę jest oceniona na 2035 kor.

Najniższa cena wynosi 1356 koron, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 32.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Jasło, dnia 12 lipca 1913.

L. cz. E. 1860/13 (3) (13656 3—3)

Edykt licytacyjny

oraz wezwanie do zgłoszenia wierzytelności.

Na wniosek Abrahama Geitzhalsa kupca w Leżajsku odbędzie się dnia 28 października 1913 o godzinie 9 przed południem w biurze Nr. 5 licytacya całej realności lwh. 93 ks. grt. Rzuchów oszacowanej na 800 kor.

Najniższa oferta wynosi 600 kor.. poniżej której sprzedaż nie nastąpi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Leżajsk, dnia 22 sierpnia 1913.

L. cz. E. 1901/13 (3) (13863)

Edykt licytacyjny

oraz wezwanie do zgłoszenia wierzytelności.

Na wniosek Jakóba Czyża w Leżajsku odbędzie się dnia 4 listopada 1913 o godzinie 9 przed południem w biurze Nr. 5 licytacya połowy realności lwh. 1408 ks. grt. Leżajsk oszacowanej na 119 kor. 62 hal

Najniższa oferta wynosi 79 kor. 75 hal., poniżej której sprzedaż nie nastąpi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Leżajsk, dnia 11 września 1913.

L. cz. E. 4162/12 (6) (13923 1—3)

Dnia 29 października 1913 o godzinie 9·30 przed południem odbędzie się w sądzie niżej wymienionym licytacya:

a) całej realności obj. lwh. 57 gminy Bursztyn,

b) całej realności obj. lwh. 352 gminy Kuropatniki.

Realności te są ocenione:

a) na 4990 kor.,

b) na 1630 kor.

Najniższa cena wynosi:

ad a) 2539 kor. 32 hal.,

ad b) 1086 kor. 66 hal.

Poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i inne dokumenta przejrzeć można w kancelaryi sądowej.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Bursztyn, dnia 23 września 1913.

L. 1707 (13899 1—3)

Ogłoszenie.

Celem zabezpieczenia wykonywania robót pociągowych w czasie od 1 stycznia 1914 do 31 grudnia 1914 t. j. na jeden rok, względnie od 1 stycznia 1914 do 31 grudnia 1915 t. j. na dwa lata, względnie od 1 stycznia 1914 do 31 grudnia 1916 t. j. na trzy lata dla c. k. Zarządu salinarnego w Bolechowie, odbędzie się dnia 22 października 1913, o 11 godz. przed południem, w biurze tegoż Zarządu publiczna licytacya zapomocą pisemnych ofert.

Oferty ostemplowane znaczkiem na 1 kor. z załączeniem 5 prc. żądanego wynagrodzenia rocznego jako wadyum, zestawione na formularzu, który c. k. Zarząd salinarny udzieli bezpłatnie, wnieść należy pod adresem c. k. Zarządu salinarnego w kowercie zamkniętej z napisem:

„Oferta N. N. na przedsiębiorstwo robót pociągowych. Wewnątrz wadyum . . . kor.“, na ręce Naczelnika c. k. Zarządu salinarnego w dniu 22 października 1913, najpóźniej do godziny 11 przed południem.

Po terminie wniesione oferty nie będą uwzględnione.

Komisyonalne otwarcie ofert, przy którem oferenci mogą być obecni, nastąpi w dniu licytacyi o godzinie 11 przed południem.

Dotyczące ogólne i szczegółowe warunki licytacyjne, które oferenci przed licytacyą mają własnoręcznie podpisać, można przejrzeć w biurze c. k. Zarządu salinarnego w godzinach urzędowych.

Bolechów, dnia 7 października 1913.

C. k. Zarząd salinarny.

L. cz. E. 812/13 (7) (13939)

Edykt.

Na wniosek Towarzystwa kredytowego dla handlu i przemysłu w Rudniku, odbędzie się dnia 30 października 1913 o godzinie 9 przed południem w tut. sądzie biurze Nr. 5 licytacya realności lwh. 68 ks. gr. gm. Wolina, składającej się z domu mieszkalnego, gruntów uprawnych i łąk, ocenionej na 2400 kor.

Najniższa oferta wynosi 1600 kor.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić w sądzie najpóźniej w dniu licytacyi przed rozpoczęciem licytacyi, inaczej nie mogłyby być więcej podnoszone ze skutkiem co do samej nieruchomości.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Nisko, dnia 10 września 1913.

L. cz. E. 1473/13 (3) (13885)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Feiwla Geiera w Kamionce strum. odbędzie się dnia 4 listopada 1913 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 19 licytacya całej realności obj. wyk. hip. l. 2535 ks. gr. gminy Kamionka strumiłowa składającej się z parc. bud. lkat. 1180, plac budowlany i dom wraz z przynależnościami składającemi się z 20 metrów parkanu, 3 wiśnie, 1 grusza.

Nieruchomość wystawiona na licytacyę jest oceniona na 3000 kor., przynależności zaś na 110 kor.

Najniższa cena wynosi 1555 koron, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych, w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 31.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępo-

wania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III

Kamionka strum., dnia 8 września 1913.

L. cz. E. 3284/13 (13844)

Dnia 4 listopada 1913 o godzinie 10 przed południem odbędzie się w sądzie tutejszym biuro Nr. 28 licytacya realności:

a) lwh. 494,

b) 71 gm. Suchodoły.

Realność tą a) oszacowano na 1307 kor. 36 hal.,

b) 143 kor. 50 hal.

Najniższa cena niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi 967 kor. 24 hal.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 29.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadomione będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeżeli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Brody, dnia 13 września 1913.

L. cz. E. 245/13 (8) (13930)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Demka Jaworskiego z Uwinia odbędzie się 4 listopada 1913 o godzinie 3 po południu w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 19 licytacya:

a) 1/48 części realności objętej wyk. hip. l. 357 ks. gr. gminy Kamionka strum. składającej się z pgr. 79 ogród,

b) całej realności objętej wyk. hip. l. 793 ks. gr. gminy Kamionka strum.. składającej się z pgr. 3325.2 dom i kuźnia, wraz z przynależnościami składającemi się z drzew jasiogowych i 2 gruszy.

Nieruchomości wystawione na licytacyę są ocenione:

a) 38 kor. 22 h l.,

b) 2057 kor. 80 hal,

przynależności zaś na 30 kor.

Najniższa cena wynosi:

a) 25 kor. 48 hal.,

b) 1391 kor. 86 hal.

Poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta, (wyciąg katastralny, wyciąg tabularny, protokół oceniania itd.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć w godzinach urzędowych, w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 31.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Kamionka strum., dnia 28 sierpnia 1913.

L. cz E. 6/13 (7) (13920)

Edykt licytacyjny

Na żądanie Powszechnego Banku depozytowego filii we Lwowie odbędzie się dnia 4 listopada 1913 o godzinie 10 przed południu w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 11. licytacya realności objętej lwh. 797 gm. m. Złoczów obejmującej parc. bud. lkat, 555.

Nieruchomość wystawiona na licytacyę jest oceniona na 1725 kor.

Najniższa cena wynosi 862 kor. 50 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w oddziale kancelaryjnym w biurze Nr. 11.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, będą zawiadamiane o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Złoczów, dnia 17 września 1913.

L. cz. E. 851/13 (4) (13927)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Mendla Finka w Grybowie odbędzie się dnia 22 października 1913 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 2 w Grybowie licytacya:

a) połowy realności lwh. 1115 ks. gr. gm. Grybów, składającej się z dwóch parcel budowlanych z domem drewnianym o 4 ubikacyach słomą krytym, ze stodołą i z ogrodem;

b) realności lwh. 1004 ks. gr. gminy Grybów, składającej się z 3 parcel gruntowych.

Nieruchomości te wystawione na licytacyę, są ocenione:

ad a) na kwotę 1439 kor. 66 h,

ad b) na kwotę 328 kor. 95 h.

Najniższa cena wynosi:

ad a) kwotę 959 kor. 77 h.,

ad b) kwotę 219 kor. 32 h.

Poniżej tych cen sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się niniejszem zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t d.), może każdy mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych, w sądzie niżej wymienionym, w biurze 2.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Grybów, dnia 16 września 1913.

L. cz. E. 33 13 (8) (13948)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Zakładu kredytowego „Nadzieja" w Glinianach, odbędzie się dnia 4 listopada 1913 o godzinie 9 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 11, licytacya realności wiejskiej lwh. 148 gm. Gaje.

Nieruchomość wystawiona na licytacyę jest oceniona na 1460 kor.

Najniższa cena wynosi 973 kor. 33 hal. i poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się niniejszem zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, i katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 1.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Winniki, dnia 3 września 1913.

L cz E 2976/13 (5) (13719)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Rubina Branda w Horodence, odbędzie się dnia 5 listopada 1913 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 30 licytacya:

1. realności obj. lwh 318 gm. Czernia-tyn, składającej się z pb. 229, z chatą i stodołą, tudzież z pgr. 1 o łącznym obszarze 671 s², wraz z przynależnościami, składającemi się z 10 drzew,

2. realności obj. lwh. 1432 gm. Czernia-tyn, składającej się z pgr. 3624 o obszarze 486 s².

Nieruchomości wystawione na licytacyę są ocenione:

ad 1. na 825 kor.,

przynależności zaś na 28 kor.,

ad 2. na 100 kor.

Najniższa cena wynosi:

ad 1. — 568 kor. 67 h.,

ad 2. — 66 kor. 67 h.

Poniżej tych cen sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się niniejszem zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 30.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, będą zawiadamiane o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Horodenka, dnia 3 września 1913.

L. cz. E. 2305/13 (10) (13612)

Edykt licytacyjny.

Na wniosek strony egzekwującej C. k. uprz. galic. Banku hipotecznego do rąk Dyrekcyi we Lwowie, odbędzie się dnia 4 listopada 1913 o godzinie 9 przed południem w sali Nr. 3, na zasadzie zatwierdzonych warunków, licytacya całej realności lwh. 146 ks. gr. gm. Brzeżany, składającej się z domu parterowego z werandą, budynku gospodarczego, kurnika i studni wierconej.

Do realności lwh. 146 ks. gr. Brzeżany należą następujące przynależności, a to: 12·50 m. parkanu, 46 m. ogrodzenia, 35 m. parkanu z desek i 70 m. częstokołu, oszacowane na 281 kor. 25 h.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

Ck, Sąd powiatowy, Oddział V.

Brzeżany, dnia 14 września 1913.

L. 16.793 (13478 2—2)

Obwieszczenie.

Gmina miasta Rzeszowa rozpisuje licytacyę ofertową na wydzierżawienie prawa poboru opłat gminnych od palonych napojów spirytusowych, piwa, miodu pitnego i nalewek miodowych, przysługujących gminie na podstawie rozporządzenia Wydziału krajowego z dnia 2 grudnia 1910 l. 134,196 Nr. 231 Dz. u. kr. w wysokości następującej:

1. od napojów spirytusowych, których zawartość alkoholu da się oznaczyć 100-stopniowym alkoholometrem po 56 kor. od 1 Hl.,

2. od 1 Hl. słodzonych napojów spirytusowych, w których zawartość alkoholu nie da się oznaczyć 100-stopniowym alkoholometrem po 20 kor.,

3. od 1 Hl. piwa po 6 kor.,

4. od 1 Hl. miodu po 20 kor.

Okręg poborowy stanowi gmina administracyjna Rzeszów.

Warunki licytacyjne są do przejrzenia w biurze Radcy Magistratu w godzinach urzędowych, na żądanie zaś mogą być przesłane w odpisie.

Czas dzierżawy ustanawia się na lat 3, począwszy od 1 stycznia 1914 do 31 grudnia 1916 roku.

Termin do wnoszenia ofert wyznacza się do dnia 20 października 1913 do godziny 12 w południe, w którym to czasie nastąpi licytacya ustna, a po jej zakończeniu otwarcie ofert.

Przytem wyraźnie się zastrzega, że po ukończeniu postępowania licytacyjnego nie będą brane w rachubę żadne dodatkowe oferty czy to ustne, czy pisemne, ani też nie będą prowadzone żadne dodatkowe rokowania.

Oferty mają być wniesione na przepisanym formularzu na ręce burmistrza, względnie do protokołu podawczego. Do oferty ma być dołączane wadyum w wysokości conajmniej zaofiarowanego czynszu kwartalnego w gotówce lub papierach wartościowych, mających pupilarne bezpieczeństwo, lub książeczce Kasy oszczędności miasta Rzeszowa.

Oferta ma nadto obejmować dokładny adres oferenta i ewentualnych spólników.

Rzeszów, 1 października 1913.

Burmistrz:

Dr. Krogulski.

L. G. D. 23.887/VIII. ex 1913 (13900 1—3)

Rozpisanie budowy.

Przy c. k. Fabryce tytoniu w Monasterzyskach będzie oddana w przedsiębiorstwo budowa jednego skrzydła budynku fabrykacyjnego i jednego skrzydła budynku magazynowego w drodze ofertowej. W zakres budowy wchodzą: A) roboty budowlane ogólne i B) roboty żelazno-betonowe.

Oferty mają opiewać na wszystkie roboty objęte wykazem A) (włącznie z tabelą cen robót we własnym zakresie) albo wykazem B) albo na roboty objęte obydwoma wykazami A) i B).

W ostatnim wypadku mają oferenci wyraźnie zaznaczyć, czy godzą się na objęcie tylko jednej z robót wykazanych pod A) i B).

Potrzebne podręczniki, jak wykazy robót, tabele cen dla robót we własnym zakresie, ogólne i szczegółowe warunki i formularze ofert, można otrzymać w powyższej c. k. Fabryce tytoniu. Bliższe wyjaśnienia będą również w wspomnianej c. k. Fabryce udzielane, gdzie można z wyłożonych planów sporządzać kopie.

Wadyum ma być obliczone w wysokości 5 prc. od oferowanej kwoty i złożone (w razie nieprzedłożenia listu gwarancyjnego) w jednej z c. k. kas państwowych.

Jako wadyum mogą być tylko papiery dołączone, które wedle § 15 ogólnych warunków do złożenia kaucyi są przepisane.

Oferty mają być wedle urzędowego formularza sporządzone i muszą być również jak i załączniki, a to: wykazy robót, tabele cen robót we własnym zakresie, ogólne i szczegółowe warunki przepisowo ostemplowane (1 kor. za każdy arkusz) i przez oferentów albo ich zastępców własnoręcznie imieniem i nazwiskiem, względnie firmą podpisane i datowane.

Osiągniętą w wykazach robót końcowa sumę oferowanych pojedynczych cen, względnie kwot ryczałtowych należy wyrazić w słowach i cyfrach i takowe w ten sam sposób w ofercie uwidocznić.

Oferty mają zawierać:

a) dokładny adres i opis ubiegającego się;

b) opis wszystkich załączników;

c) deklaracyę, że ogólne i szczegółowe warunki i plany są oferentowi znane, które to warunki jako obowiązujące dla kontraktu uznaje. Oferent ma również oznajmić, że ma-jące na roboty wpływ stosunki miejscowe zbadał;

d) deklaracyę od oferentów wspólnych, że ręczą za oferty solidarnie, jak również oznaczenie pełnomocnika, który został do prowadzenia interesu i odbierania i kwitowania pieniężnych kwot upoważniony;

e) deklaracyę, że oferent pozostanie w słowie aż do rozstrzygnięcia, względnie do terminu przez niego wyznaczonego;

f) deklaracyę, że oferent poddaje się spornemu postępowaniu, zastrzeżonemu w § 18 ogólnych warunków;

g) potwierdzenie złożonego wadyum albo powołanie się na załączone pismo gwarancyjne.

Radyrowanie jest w ofertach i wykazach robót niedozwolone; poprawek zaś należy o ile możności unikać. W razie, jeżeli takowe muszą być uskutecznione, mają one być w uwadze jako od oferenta pochodzące specyalnie zaznaczone. Korektury liczb muszą być słowami wyrażone.

Oferty muszą zawierać na wewnętrznej opieczętowanej kopercie (zewnętrzna ma być zaopatrzona w adres c. k. Fabryki tytoniu w Monasterzyskach) napis: „Oferta na budowę jednego skrzydła budynku fabrykacyjnego i jednego skrzydła budynku magazynowego przy c. k. Fabryce tytoniu w Monasterzyskach" i muszą być wniesione do powyższej c. k. Fabryki najdalej do dnia 28 października 1913 r., 12 godziny w południe, względnie w ten sposób wysłane, ażeby takowe w wyż oznaczonym czasie tam się znajdowały.

Oferty przesłane do innych urzędów monopolu tytoniowego nie będą uwzględnione i zostaną adresatom zwrócone.

Powyższy termin odnosi się także do wnoszenia dodatkowych uzupełnień albo zmian, jakoteż do ewentualnych cofnień wniesionych ofert. Podania te winny być jak pierwsze oferty przez oferentów albo ich zastępców podpisane, datowane i ostemplowane.

Otwarcie ofert nastąpi dnia 28 października 1913, o godzinie 2 po południu, w kancelaryi c. k. Fabryki tytoniu w Monasterzyskach.

Oferenci lub ich pełnomocnicy mogą być przy otwarciu ofert obecni.

Oferenci, którzy dla c. k. Zarządu monopolu tytoniowego nie wykonywali dotychczas większych robót budowlanych, mają dołączyć do swych ofert listę polecającą z dotychczasowych czynności budowlanych, w szczególności co do budowli publicznych.

Oferenci robót żelazno-betonowych, którzy nie są w tym dziale specyalistami, mają w swych ofertach jakoteż w wykazach robót nadmienić firmy, które miałyby te roboty wykonywać.

Wybór między oferentami, jakoteż prawo zniesć rozprawę ofertową zostają zastrzeżone c. k. Ministerstwu robót publicznych.

Oferenci zostaną w swym czasie o przyjęciu albo nieuwzględnieniu ich ofert zawiadomieni.

W razie przyjęcia oferty uważa się złożone wadyum za kontraktową kaucyę.

C. k. Generalna Dyrekcya monopolu tytoniowego.

Wiedeń, dnia 19 września 1913.

L. cz. E. 3747/13 (7) (13644)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Berla Spierera w Horodence odbędzie się dnia 5 listopada 1913 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 30 licytacya realności obj. lwh. 227 gm. Kunisowce, składającej się z pbud. 7/1 używanej jako ogród z pgrt. 24, pgrt. 23, z chatą i pgrt. 3271 stanowiącej drogę w jednym kompleksie o łącznym obszarze 1483 s. kw. wraz z przynależnościami składającemi się z 28 drzew muru i zasiewu.

Nieruchomość ta wystawiona na licytacyę jest oceniona na 1600 kor., przynależności zaś na 117 kor. 60 hal.

Najniższa cena wynosi 1145 kor. 07

hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 30.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalna, należy zgłosić w sądzie najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym przed rozpoczęciem licytacyi, inaczej pretensye tego rodzaju co do samej nieruchomości nie miałyby już znaczenia.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu tutejszego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Horodenka, dnia 10 września 1913.

Kuratele.

L. cz. L. 5/13 (8) (13430 3—3)

Edykt.

Stefan Porczyk z Piątkowej uznany umysłowo chorym, kuratorem ustanowiono Michała Porczyka z Piątkowej.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Bircza, dnia 11 września 1913.

L. cz. P. VI. 62/13 (6) (13837 1—3)

Edykt.

Za marnotrawcę uznano Włodzimierza Kordubę, syna Michała w Gajach ad Tarnopol.

Kuratorem jego ustanowiono Tomasza Kordubę w Tarnopolu.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VI.
Tarnopol, dnia 7 lutego 1913.

L. cz. P. 89/13 (9) (13662)

Edykt.

Za umysłowo chorą uznano Annę Młot w Podmanastyrku.

Kuratorem jej ustanowiono Wasyla Boja w Podmanastyrku.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Łopatyn, dnia 14 sierpnia 1913.

L. cz. P. 123/13 (1) (13107)

Edykt.

Za umysłowo chorego uznano Kuzmę Garbera z Banicy.

Kuratorem jego ustanowiono Piotra Garbera z Banicy.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Grybów, dnia 11 września 1913.

L. cz. P. 2/13 (4) (13018)

Edykt.

Za umysłowo chorego uznano Michała Kozłowskiego w Prusinowie.

Kuratorem jego ustanowiono Józefa Prosickiego w Prusinowie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Bełz, dnia 15 kwietnia 1913.

L. cz. P. 72/13 (4) (13362)

Edykt.

Dmytra Kinasa w Radrużu uznano marnotrawnym, a kuratorem jego ustanowiono Michała Gedza w Radrużu.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Niemirów, dnia 4 lipca 1913.

Rozmaite obwieszczenia.

G. Zl. C. I. 294/13 (13672 1—3)

Edikt.

Wider den Herrn Stefan Gełeta, Landwirt, und Wasyl Buhaj Sohn des Mikołaj, Landwirt, zuletzt in Terpiłówka, gegenwärtig des unbekannten Aufenthaltes wurde bei dem k. k. Bezirks-Gerichte in Nowesioło von Firma Umrath & Comp. in Prag-Bubna durch dr. Karl Illawatsch, Advokaten in Prag-Bubna, wegen 546 Kronen eine Klage angebracht.

Auf Grund der Klage wurde die erste Tagsatzung für den 10 Oktober 1913 Vormittags 8 Uhr, bei diesem Gerichte, Zimmer Nr. 9, angeordnet.

Zur Wahrung der Rechte der Stefan Gełeta und Wasyl Buhaj Sohn des Mikołaj wird Herr Iwan Palanica, Landwirt in Terpiłówka, zum Kurator bestellt.

Dieser Kurator wird die Beklagten in der bezeichneten Rechtssache auf deren Gefahr und Kosten so lange vertreten, bis diese entweder sich bei Gericht melden, oder einen Bevollmächtigten namhaft machten.

K. k. Bezirks-Gericht. Abteilung I.
Nowesioło, am 14 Juni 1913.

L. cz. C. I. 507/13 (13918)

Edykt.

Przeciw nieznanemu Mikołajowi Bubniakowi, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Sanoku przez Grzegorza Chonuszczaka pozew o uznanie prawa własności.

Na podstawie pozwu tego wyznaczono rozprawę na dzień 17 października 1913, o godz 9 rano, biuro Nr. 17.

Celem strzeżenia praw pozwanego ustanawia się p. dr. Gawła, adwokata w Sanoku, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Sanok, dnia 17 września 1913.

L. 6139. (13898 2—3)

Obwieszczenie.

Przy odbytem dnia 1-go października 1913 XXVII. losowaniu 4% w srebrze oprocentowanych prioritetowych pożyczek pierwszej węgiersko-galicyjskiej kolei żelaznej z 5 września 1887 — zostały wyciągnięte:

Nr. 37.209 do włącznie Nr. 37.500,
„ 47.001 „ „ „ 47.128,

t. j. 420 sztuk obligacyj w ogólnej kwocie 84.000 złr. w. a. = 168.000 kor.

Wartość nominalna tych wylosowanych prioritetowych obligacyj zostanie wypłacną od 1 stycznia 1914 począwszy w c. k. kasie długu państwa we Wiedniu.

Z dawniejszych losowań zalegają jeszcze jako niepodjęte:

Zapisy długu państwa z pojedynczych seryj numera:

12.501 do włącznie 12.819 (20 losów),
30.001 „ „ 30.359 (23 „),
46.264 „ „ 46.500 (26 „),
56.001 „ „ 56.116 (24 „),
65.244 „ „ 65.500 (24 „),

płatne w c. k. kasie długu państwa we Wiedniu.

Z c. k. Dyrekcyi długu państwa.
Wiedeń, dnia 1 października 1913.

Konkursa.

L. 3011 (13582 3—3)

Konkurs.

Celem obsadzenia posady konduktora dróg przy Wydziale powiatowym w Brzozowie rozpisuje się niniejszem konkurs.

Z posadą tą połączone są pobory: płaca 1400 kor., dodatek aktywalny 350 kor. i 600 kor. rocznie ryczałt na objazdy, a w miarę lat służby cztery czterolecia po 150 kor., oraz prawo do emerytury.

Posada nadaną będzie prowizorycznie na rok, poczem w razie nienagannej służby udzieloną będzie stabilizacya.

Podania należy przedkładać do Wydziału powiatowego w Brzozowie najpóźniej do dnia 27 października b. r. i dołączyć:

1. metrykę chrztu i urodzenia na dowód, że petent ukończył 20 a nie przekroczył 40 roku życia;
2. poświadczenie obywatelstwa austryackiego;
3. poświadczenie rządowego lekarza powiatowego, poświadczające fizyczną zdolność do pełnienia służby;
4. świadectwa szkół średnich;
5. świadectwo ukończonej szkoły konduktorów przy Wydziale krajowym lub szkoły przemysłowej.

Zastępca prezesa: Dr. Lic w. r.
Brzozów, dnia 1 października 1913.

L. 765 (13691 3—3)

Konkurs.

Celem obsadzenia posady c. k. notaryusza w Ustrzykach dolnych opróżnionej przez śmierć ś. p. Mikołaja Pszyka, tudzież ewentualnej któraby się opróżniła wskutek przeniesienia, rozpisujemy konkurs i wzywamy wszystkich ubiegających się o tę posadę, by podania swe należycie udokumentowane wnieśli we właściwej drodze do c. k. Izby notaryalnej w Przemyślu do dnia 31 października 1913 włącznie.

C. k. Izba notaryalna.
Przemyśl, 4 października 1913.

L. Prez. 421 6/13 (13653 3—3)

Konkurs.

Przy Sądzie tutejszym jest do obsadzenia posada stałego pomocnika kancelaryjnego z płacą 2·50 kor.

Ubiegający się o tę posadę mają wykazać się biegłością w pisaniu na maszynie i znajomością agendy hipotecznej.

Podania należycie udokumentowane należy wnosić najpóźniej do 10 października bież. roku.

Naczelnictwo c. k. Sądu powiatowego.
Krosno, 23 września 1913.

L. Prez. 547/6 (13) (13728 3—3)

W Sądzie powiatowym w Medenicach jest do obsadzenia zaraz stała posada pomocnika kancelaryjnego za normalnem wynagrodzeniem.

Wymogi: nienaganne życie, znajomość manipulacyi sądowej i języków krajowych oraz biegłość w pisaniu na maszynie.

Zgłoszenia wraz z świadectwami należy wnosić do Naczelnictwa do 15 października bież. roku.

Medenice, 15 października 1913.

L. Prez. 28.569 (13802 2—2)

Konkurs.

Konkurs na posady kaucelistów w Sądach powiatowych w Bełzie, Delatynie, Dubiecku, Gwoździcu, Medenicach, Ottynii, Śniatynie, Starejsoli i Wojniłowie, ogłoszony w Nr. 230 „Gazety Lwowskiej", upływa z dniem 20 października 1913.

Prezydyum c. k. wyższego Sądu krajowego.
Lwów, dnia 11 września 1913.

Spadki.

L. cz. A. VII. 106/13 (4) (13938)

Edykt

z wezwaniem nieznanych Sądowi dziedziców.

C. k. Sąd powiatowy w Mościskach ogłasza, że w dniu 4 maja 1913 w Bolanowicach zmarła Cyrla (Sara) Mann bez pozostawienia rozporządzenia ostatniej woli.

Ponieważ Sądowi nie jest wiadomem, czy i którym osobom przysługa prawo dziedziczenia spadku, przeto wzywa się niniejszem tych wszystkich, którzy do tego spadku z jakiegokolwiek bądź tytułu roszczenia podnieść zamierzają, aby w przeciągu jednego roku, licząc od dnia niżej podanego swe prawa dziedziczenia w tutejszym sądzie zgłosili i wykazując takowe wnieśli oświadczenie co do spadku, w przeciwnym bowiem razie spadek, dla którego Eisig Mann kuratorem został ustanowiony, będzie przeprowadzonym z tymi i tym przyznany, którzy się do niego zgłoszą i prawa swe dziedziczenia wykażą część zaś spadku nieprzyjęta, lub w razie gdyby do spadku nikt się nie zgłosił, cały spadek przypadnie Państwu, jako bezdziedziczny.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VII.
Mościska, dnia 7 sierpnia 1913.

Upadłości.

L. cz. S. 3/12 (123 (13909)

Na podstawie uchwały wydziału wierzycieli w konkursie Eisika Breslera rozpisuje się licytacyę publiczną nieściągniętych dotąd wierzytelności masy konkursowej Eisika Breslera.

Publiczna licytacyą będzie przeprowadzona dnia 13 października 1913 o godzinie 9 przed południem przez komisarza konkursowego w biurze Nr. 74 Sądu obwodowego w Kołomyi pod następującymi warunkami:

1. Cenę wywołania poniżej której sprzedaż nie nastąpi stanowi kwota 2000 kor.
2. Każdy oferent ma przy rozpoczęciu licytacyi złożyć do rąk komisarza konkursowego wadyum w kwocie 500 kor., a następnie do dni 8, licząc od dnia licytacyi, ma być złożoną przez nabywcę reszta ceny kupna do depozytu sądowego, pod rygorem utraty złożonego wadyum na rzecz masy konkursowej.
3. Wierzytelności powyższe zostaną odstąpione najwięcej ofiarującemu po złożeniu całej ceny ustępstwa, masa konkursowa jednak nie ręczy nabywcy ani za rzetelność i wysokość, ani za ściągalność tych pretensyj.
4. Zarządca masy konkursowej będzie obowiązany zaraz po złożeniu całej ceny wystawić nabywcy na jego koszt cesyę nabytych wierzytelności.
5. Wykaz sprzedać się mających pretensyj może być w godzinach urzędowych przeglądniętym w biuze Nr. 49 Sądu obwodowego w Kołomyi albo u zastępcy zarządcy masy adwokata Dra Salamona Singera w Kołomyi.

Na powyższej audyencyi odbędzie się także licytacya i uporządkowanie dodatkowo zgłoszonych wierzytelności.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.
Kołomyja, dnia 24 września 1913.

L. cz. S. 1/12 (245) (13606)

W konkursie Abrahama Pinkasa wyznacza się audyencyę do rozprawy celem ustalenia roszczeń zawiadowcy masy i jego zastępcy do wynagrodzenia i zwrotu poniesionych wydatków na dzień 14 października 1913 godz. 9 przed południem w c. k. sądzie obwodowym w Sanoku.

Na audyencyę tę zaprasza się wierzycieli konkursowych.

Sanok, dnia 26 września 1913.
Komisarz konkursowy.

L. cz. S. 33/12 (85) (13904)

Uchwałą tego sądu z dnia 27 września 1912 L. cz. S, 33/12 (1) otworzony konkurs do majątku p. Jachety Frenkel, niezarejestrowanej właścicielki sklepu bławatnego we Lwowie ul. Krakowska 25, uznaje się po myśli § 189 ord. konk. za ukończony.

C. k. Sąd krajowy cywilny, Oddz. VII.
Lwów, dnia 27 września 1913.

L. cz. S. 5/12 (230) (13914)

W sprawie konkursowej Hilela Steina na wniosek wydziału wyznacza się po myśli § 143 ord. konk. do wyboru innego zawiadowcy masy w miejsce dotychczasowego zawiadowcy adw. dr. Norberta Demanta, ewentualnie do wyboru innych funkcyonaryuszów konkursowych (gdyby jeden z obecnych funkcyonaryuszów konkursowych zawiadowcą masy obranym został) audyencyę przed komisarzem konkursowym na dzień 14 października 1913 o godzinie 3·30 po południu w tutejszym sądzie obwodowym w biurze Nr. 8.

Na audyencyę tę wzywa się wierzycieli konkursowych.

C. k. Sąd obwodowy, Oddz. IV.
Tarnopol, dnia 24 września 1913.

Firmy.

L. cz. Firm. 308/13 Sp. II. 207 (12858)

Na walnem zgromadzeniu członków Spółki oszczędności i pożyczek w Korzennej, stowarzyszenia zarejestrowanego z nieograniczoną poręką w dniu 18 maja 1913 odbytem, wybrano ponownie członkami zarządu Józefa Kubisza, Jana Kantego Matusika i Jana Janusza.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy,
Oddział IV.
Nowy Sącz, dnia 5 lipca 1913.

L. cz. Firm. 216/13 Rg. A. 65 (13087)

Wykreślenie firmy.

Zarządza się wykreślenie z rejestru handlowego z powodu zwinięcia przedsiębiorstwa firmy „Chaim Folkman" w Nowym Sączu, dzierżawa rzeźni miejskiej.

Data wpisu: 17 maja 1913.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy
Oddział IV.
Nowy Sącz, dnia 17 maja 1913.

Ч. сп. Фірм. 163/13 Стов. III. 122 (13524)

Зміни і додатки до вписаних вже фірм стоварищень.

Дотично фірми: „Спілка ощадности і позичок в Залучу над Черемошом, стоваришенє зареєстроване з необмеженою порукою".

Виступленє членів заряду:

О. Антонія Дмитраша, настоятеля заряду і Василя Семенюка, члена заряду, і вибір в їх місце:

О Володимира Кунпньского, настоятелем і Василя Чибора, господаря в Залучу над Черемошом, членом заряду.

Дата впису: 28 липня 1913.

Ц. к. Суд окружний яко торговельний
Відділ II.
Коломия, дня 28 липня 1913

L. cz. Firm. 357/13 (13698 3—3)

Wpis firmy stowarzyszenia zarobkowego i gospodarczego.

Należy wpisać w rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.

Siedziba stowarzyszenia: Kąclowa.

Brzmienie firmy: Spółka oszczędności i pożyczek w Kąclowej, stowarzyszenie zarejestrowane z nieograniczoną poręką.

Data statutu: Kąclowa 9 marca 1913.

Przedmiot przedsiębiorstwa: udzielanie członkom pożyczek, przyjmowanie wkładek i popieranie tworzenia stowarzyszeń zarobkowych.

Czas trwania: nieograniczony.

Dyrekcya: składa się z przełożonego, zastępcy i 3 członków.

W skład pierwszej Dyrekcyi wchodzą: Adam Matuła rolnik z Kąclowej przełożony, Kazimierz Koszyk rolnik z Białej wyżnej, zastępca przełożonego, Jędrzej Góra mł. rolnik z Białej wyżnej, Jan Swięs i Jędrzej Radzik rolnik z Kąclowej członkami.

Podpis firmy: pod wyciśniętą pieczęcią podpis przełożonego lub zastępcy i jednego członka.

Ogłoszenia: na tablicy przed lokalem spółki ewent. w „Czasopiśmie dla spółek rolniczych".

Udziały członków: udział wynosi 10 kor. członek nie może mieć więcej nad 5 udziałów.

Odpowiedzialność: nieograniczona.
Dzień wpisu: 2 października 1913.
C. k. Sąd obwodowy jako handlowy
Oddział IV.
Nowy Sącz, dnia 2 sierpnia 1913.

L. cz. Firm. 164/13 Oddz. A. I. 223
(13814 2—3)

Zmiany i dodatki odnoszące się do wpisanych już w rejestrze handlowym firm kupców pojedynczych i spółek.

Do rejestru oddział A. wciągnięto co następuje:

Siedziba firmy: Kraków.

Brzmienie firmy: „J. Szafrański i Ska“.

Spólnicy zgodną umową rozwiązali spółkę i postanowili jej likwidacyę.

Likwidatorem ustanowiono Kazimierza Kostkiewicza inżyniera górniczego w Jaśle, który podpisywać będzie firmę w ten sposób, że pod wyciśniętem stampilią brzmieniem firmy z dodatkiem „w likwidacyi“ umieści pierwszą literę swego imienia, oraz swe nazwisko a więc „K. Kostkiewicz“.

Dzień wpisu: 27 stycznia 1913.
C. k. Sąd krajowy, jako handlowy,
Oddział III.
Kraków, dnia 26 stycznia 1913.

Amortyzacye.

L. cz. T. 133/13 (2) (13517 1—3)

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek p. Józefa Waldmanna, zam. we Lwowie ul. Słoneczna l. 2, wdraża się postępowanie, celem amortyzacyi rzekomo skradzionej książeczki wkładkowej Gal. Kasy oszczędności Nr. 50.884 na nazwisko „Józef Waldmann“ wystawionej na kwotę 3200 kor. opiewającej.

Posiadacza powyższej książeczki wkładkowej wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swojemi prawami w ciągu 6 miesięcy od dnia ogłoszenia niniejszego edyktu w „Gazecie Lwowskiej“, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejącą uznaną zostanie.

C. k. Sąd krajowy cywilny, Oddział VII.
Lwów, dnia 18 sierpnia 1913.

L. cz. T. 16 13 (1) (13692 1—3)

Na wniosek Jakóba Wassermana, kupca w Skale, wdraża się postępowanie celem umorzenia weksla następującej treści: „Skała den 13 Juli 1913 Pr. K. 720 hl. 46. Am 26 Oktober 1913 zahlen Sie gegen diesen Prima Wechsel an Ordre Eigene die Summe von Kronen Siebenhundertzwanzig 46/100 den Werth erhalten und stellen ihn auf Rechnung lt. Bericht. Jakob Wasserman angenommen Seweryn Ritter v. Matkowski, Pfarer Bossyry“.

Wzywa się tego posiadacza powyższego weksla, aby do dni 45 po zapadłości, t. j. 10 grudnia 1913, tutejszemu sądowi przedłożył, gdyż w razie przeciwnym weksel ten po upływie powyż zakreślonego czasokresu uznany zostanie jako pozbawiony wszelkiej mocy prawnej.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.
Czortków, dnia 13 września 1913.

L. cz. T. IV. 12/13 (3) (13878 1—3)

Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłą.

Katarzyna z Niemców Dydowa z Grabin, przed przeszło 30 laty wyemigrowała z gminy Grabiny i miejsce jej pobytu od tego czasu nie jest wiadomem.

Gdy zatem przyjąć należy, że zachodzi ustawowe domniemanie z § 24 L. 2 ust. cyw. przeto wdraża się na prośbę Karoliny z Niemców Grychowej, postępowanie celem uznania za zmarłą Katarzynę z Niemców Dydową.

Wydaje się przeto ogólne wezwanie, aby udzielono sądowi lub kuratorowi p adw. dr. Fusiarskiemu w Tarnowie wiadomości o powyż wymienionej Katarzynie z Niemców Dydowej.

Katarzynę z Niemców Dydową wzywa się, aby przed niżej wymienionym sądem stawiła się, lub w inny sposób uwiadomiła o swem życiu.

Sąd tutejszy na ponowną prośbę po dniu 6 września 1914 rozstrzygnie o uznaniu za zmarłą.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.
Tarnów, dnia 6 września 1913.

L. cz. T. IV. 18/13 (3) (13824 1—3)

Amortyzacya.

Na wniosek Anny z Harneckich Niemczykowej w Jaśle, wdraża się postępowanie celem amortyzacyi następującej rzekomo przez wnioskodawczynię zagubionej książeczki wkładkowej Kasy oszczędności miasta Jasła Nr. 14.874, opiewającej na kwotę 130 kor. na imię „Anny Niemczykowej“.

Posiadacza powyższej książeczki wkładkowej wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swojemi prawami w ciągu jednego roku, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejące uznane zostaną.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.
Jasło, dnia 6 września 1913.

L. cz. Nc. I. 634/13 (1) (13890 1—3)

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek Herza Neubarta, kupca w Pstrągowej, wdraża się postępowanie celem amortyzacyi następującej rzekomo przez wnioskodawcę zagubionej książeczki udziałowej Towarzystwa kredytowego i oszczędności w Strzyżowie Nr. 242 do art. kas. 4868 na kwotę 50 kor. opiewającej.

Posiadacza powyższej książeczki wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swojemi prawami w ciągu jednego roku, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejącą uznaną zostanie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Strzyżów, dnia 19 września 1913.

L. cz. Nc. I. 494 13 (1) (13744 1—3)

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek Samuela Lipmana w Załóżcach, wdraża się postępowanie celem amortyzacyi rzekomo przez wnioskodawcę zagubionego kwitu depozytowego z daty Lwów 11 września 1903 wydanego przez lwowską Reprezentacyę Towarzystwa asekuracyjnego „Gizela“ we Wiedniu, poświadczającego złożenie w tejże Reprezentacyi polic asekuracyjnych Nr. 131.403/4 i Nr. 411.846 tegoż samego Towarzystwa a ekuracyjnego.

Posiadacza powyższego kwitu wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swojemi prawami w ciągu jednego roku, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejący uznany zostanie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Załóżce, dnia 22 września 1913.

L. cz. T. 15/13 (1) (13905 1—3)

Na wniosek Juliusza Regenbogena, kupca w Jagielnicy, wdraża się postępowanie, celem umorzenia:

1. weksla na kwotę 143 kor. 50 h. opiewającego z datą płatności 1 lipca 1914 akceptowanego przez Józefa Zjawina, Mateusza i Karolinę Zjawin (z Jagielnicy) po za tem niewypełnionego;

2 weksla z daty Jagielnica 27 marca 1913 w 6 miesięcy od daty płatnego, akceptowanego przez Antoniego Zjawina (w Jagielnicy), zresztą niewypełnionego.

Wzywa się tedy posiadacza powyższych weksli, aby do 45 dni od ogłoszenia po raz trzeci edyktu w „Gazecie Lwowskiej“ weksle te sądowi tutejszemu przedłożył, gdyż w razie przeciwnym uzna się je za pozbawione wszelkiej mocy prawnej.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.
Czortków, dnia 13 września 1913.

L. cz. A. X. 366/12 (15) (13710 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Krakowie ogłasza, że dnia 20 czerwca 1912 w Swobodzie, guberni Kijowskiej, zmarła Helena Chwastkiewicz bez pozostawienia rozporządzenia ostatniej woli.

Ponieważ sądowi miejsce pobytu spadkobierców nie jest znanem, przeto wzywa się ich, aby w przeciągu jednego roku licząc od dnia niżej podanego zgłosili się w tutejszym sądzie i wnieśli oświadczenie co do dziedziczenia, w przeciwnym bowiem razie spadek zostanie przeprowadzony ze zgłaszającymi się dziedzicami i z kuratorem p. Władysławem Gubarzewskim, ustanowionym dla nieobecnej Heleny Karwińskiej.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział X.
Kraków, dnia 24 lipca 1913.

DONIESIENIA PRYWATNE.

Ruch pociągów kolejowych

obowiązujący z dniem 1 maja 1913 r.

według czasu średnio-europejskiego.

Przychodzą do Lwowa:

na dworzec główny:

Z Krakowa: **$2^{\underline{22}}$**, $5^{\underline{42}}$, 6^{22}□), 7^{25}, **8^{45}**, 9^{55}, 1^{10}*), **1^{25}**, **2^{20}**§), 5^{30}, $7^{\underline{51}}$†), **$8^{\underline{25}}$**, $9^{\underline{40}}$

*) z Tarnowa. §) od 15 maja do 30 września włącznie codziennie.
†) z Gródka Jagiell. od 1 czerwca do 30 września włącznie codziennie. □) z Mościsk.

Z Podwołoczysk: 7^{15}, 11^{25}, **1^{47}**§), **2^{15}**, 5^{25}, $10^{\underline{30}}$, $10^{\underline{48}}$†)

†) z Krasnego. §) od 15 maja do 30 września włącznie codziennie.

Z Czerniowiec: **$12^{\underline{07}}$**, 5^{23}††), $5^{\underline{43}}$*), 7^{40}, 10^{28}†), **1^{45}**, 5^{35}, **$6^{\underline{31}}$**, $9^{\underline{26}}$

*) ze Stanisławowa. †) z Kołomyi. ††) z Chodorowa w każdy następny dzień po niedzieli i święcie.

Ze Stryja: 7^{20}, 9^{00}, 11^{40}, $6^{\underline{20}}$, $11^{\underline{00}}$, $11^{\underline{42}}$§)

§) od 15 czerwca do 8 września włącznie tylko w niedziele i rz. kat. święta.

Ze Sambora: 7^{45}, 9^{55}, 1^{48}, $8^{\underline{30}}$

Ze Sokala: 7^{05}, 1^{00}, $7^{\underline{38}}$

Z Jaworowa: 8^{04}, 4^{20}

Z Podhajec: 11^{10}, $10^{\underline{20}}$

Ze Stojanowa: 9^{50}, $6^{\underline{30}}$

na dworzec „Lwów-Podzamcze“:

Z Podwołoczysk: 6^{56}, 11^{05}, **1^{33}***), **1^{58}**, 5^{06}, $10^{\underline{12}}$, $10^{\underline{31}}$†)

†) z Krasnego. *) od 15 maja do 30 września włącznie codziennie.

Z Podhajec: 7^{26}*), 10^{49}, $10^{\underline{01}}$, $12^{\underline{00}}$§)

*) z Winnik. §) z Winnik tylko w sobotę.

Ze Stojanowa: 9^{31}, $6^{\underline{11}}$.

na dworzec „Lwów-Łyczaków“:

Z Podhajec: 7^{08}*), 10^{31}, $3^{\underline{03}}$*), $9^{\underline{41}}$, $11^{\underline{43}}$§)

*) z Winnik. §) z Winnik tylko w sobotę.

Odchodzą ze Lwowa:

z dworca głównego:

Do Krakowa: **$12^{\underline{35}}$**, $3^{\underline{35}}$, **8^{25}**, 8^{32}, 1^{26}†), **2^{05}**§), **2^{45}**, 3^{40}*), 5^{50}, **$7^{\underline{00}}$**, $7^{\underline{30}}$, $11^{\underline{10}}$

*) do Rzeszowa. §) od 15 maja do 30 września włącznie codziennie. †) do Gródka Jagiell.

Do Podwołoczysk: 6^{08}, 10^{40}, **2^{00}**, **2^{45}**§), 2^{55}†), $8^{\underline{40}}$, $11^{\underline{15}}$

†) do Krasnego. §) od 15 maja do 30 września włącznie codziennie.

Do Czerniowiec: **$2^{\underline{45}}$**, 6^{10}, **9^{10}**, 10^{03}, **2^{30}**, 3^{12}*), $5^{\underline{52}}$†), $7^{\underline{50}}$††), $11^{\underline{00}}$

*) do Stanisławowa. †) do Kołomyi. ††) do Chodorowa w każdy poprzedzający dzień przed niedzielą i świętem.

Do Stryja: 7^{25}, 10^{02}§), 1^{50}, $6^{\underline{50}}$, $8^{\underline{15}}$, $11^{\underline{25}}$

§) od 15 czerwca do 8 września włącznie tylko w niedziele i rzym. kat. święta.

Do Sambora: 6^{52}, 9^{05}, 3^{50}, $10^{\underline{56}}$

Do Sokala: 7^{50}, 2^{35}, $7^{\underline{50}}$, $11^{\underline{35}}$*)

*) do Rawy ruskiej (tylko w niedziele)

Do Jaworowa: 8^{40}, $6^{\underline{31}}$

Do Podhajec: $5^{\underline{55}}$, 4^{53}

Do Stojanowa: 8^{05}, $6^{\underline{00}}$

z dworca „Lwów-Podzamcze“:

Do Podwołoczysk: 6^{23}, 11^{00}, **2^{14}**, **2^{58}***), 3^{12}†), $9^{\underline{02}}$, $11^{\underline{33}}$

†) do Krasnego, *) od 15 maja do 30 września włącznie codziennie.

Do Podhajec: 6^{09}, 1^{34}*), 5^{15}, $10^{\underline{40}}$§)

*) tylko do Winnik. §) do Winnik tylko w sobotę.

Do Stojanowa: 8^{22}, $6^{\underline{17}}$.

z dworca „Lwów-Łyczaków“:

Do Podhajec: 6^{28}, 1^{53}*), 5^{36}, $7^{\underline{45}}$*), $10^{\underline{59}}$§)

*) tylko do Winnik. §) do Winnik tylko w sobotę.

Pociągi lokalne.

na dworzec główny:

Z Brzuchowic: codziennie 6^{55}
codziennie: od 1 maja do 30 września $7^{\underline{26}}$
od 1 czerwca do 31 sierpnia 8^{37}, 11^{00}, 3^{41}, 5^{15}, $9^{\underline{30}}$
w niedziele i święta rzym. kat.: od 1 maja do 31 maja 3^{41}, $9^{\underline{30}}$
od 1 czerwca do 31 sierpnia 1^{54}

Z Janowa:
codziennie: od 16 maja do 15 września $9^{\underline{11}}$
od 1 czerwca do 31 sierpnia 1^{25}.
w niedziele i święta rzym. kat. od 11 maja do 31 sierpnia $10^{\underline{10}}$.

Z Lubienia: w niedziele i święta rzym. kat. od 11 maja do 8 września $9^{\underline{00}}$

Z Winnik: tylko w sobotę $12^{\underline{16}}$

z dworca głównego:

Do Brzuchowic: codziennie 6^{00}
codziennie: od 1 maja do 30 września 4^{21}
od 1 czerwca do 31 sierpnia 7^{24}, 10^{05}, 2^{25}, $6^{\underline{15}}$, $8^{\underline{35}}$
w niedziele i święta rzym. kat.: od 1 maja do 31 maja 2^{25}, $8^{\underline{35}}$
od 1 czerwca do 31 sierpnia 12^{47}

Do Janowa:
codziennie: od 16 maja do 15 września 3^{03}
od 1 czerwca do 31 sierpnia 10^{15}.
w niedziele i święta rzym. kat. od 11 maja do 31 września 1^{11}

Do Lubienia: w niedziele i święta rzym. kat. od 11 maja do 8 września $2^{\underline{25}}$

UWAGA. Pociągi pospieszne wyróżniają się grubym drukiem. Godziny nocne od $6^{\underline{00}}$ wieczór do $5^{\underline{59}}$ rano, są oznaczone podkreśleniem liczb minutowych.

do Nr. 8478/13 (13961)

Doniesienie.

W celu zabezpieczenia dostawy dzierżawnej chleba i owsa od 1 listopada 1913 do 31 października 1914 odbędą się dla wojska w stacyach okręgu zaprowiantowania 1. Korpusu w Krakowie, rozprawy a mianowicie.

Dla Bochni, Niepołomic i Wadowic dnia 20 października 1913 w wojskowym magazynie zaopatrzenia w Krakowie.

Rozprawy odbędą się o godz. 10 przed południem.

Warunki tyczące się tychże są zawarte w obwieszczeniach leżących w celu przeglądnięcia we wszystkich starostwach i w wojskowych (filialnych) magazynach zaopatrzenia w Krakowie, Tarnowie, Ołomuńcu i Opawie.

Zeszyty warunków znajdują się w wyżej wymienionych wojskowych magazynach zaopatrzenia, gdzie mogą być bezpłatnie nabyte.

Kraków, dnia 8 października 1913.

Z c. i k. Intendantury 1. Korpusu.

L. 1706 F (13960)

OBWIESZCZENIE.

W poniedziałek, dnia 13 października 1913 o godzinie 8 przed południem odbędzie się w lokalnościach tutejszego ekspedytu towarowego publiczna licytacya znalezionych, a dotąd przez strony nie odebranych przedmiotów (Fundgegenstände) za II. kwartał 1913.

C. k. kolejowy urząd ruchu we Lwowie.

Lwów, dnia 6 października 1913.

L. 15675.

OGŁOSZENIE.

Dnia 14 października 1913 o godz. 10 przed południem
odbędzie się
w gmachu Gal. Towarzystwa kredytowego ziemskiego
przy ul. Karola Ludwika l. 1

losowanie 4 prc. 56 l. listów zastawnych w sumie 600.000 koron, tudzież losowanie 4 i pół prc. 52 l. listów zastawnych w sumie 11.800 kor.

Lwów, dnia 6 października 1913.

Z Dyrekcyi Gal. Towarzystwa kredytowego ziemskiego.

Obwieszczenie.

wyborów uzupełniających do Zarządu i wyborów do Sądu rozjemczego Zakładu ubezpieczenia robotników od wypadków dla Galicyi i Bukowiny we Lwowie.

Według § 16 statutu **Zakładu ubezpieczenia robotników od wypadków dla Galicyi i Bukowiny we Lwowie** występuje z obu wybranych grup Zarządu (reprezentantów przedsiębiorców i ubezpieczonych) co dwa lata po trzech członków ze swymi zastępcami

W roku bieżącym ustępują następujący członkowie Zarządu i ich zastępcy (obu grup wyborczych:

z III-ej kategoryi przedsiębiorstw (przemysł chemiczny, materyały do opalania i oświetlania, żywność i inne przedmioty konsumcyi, jakoteż wszystkie te przedsiębiorstwa, których członkowie po myśli artykułu VI. ustawy z dnia 20 lipca 1894, Dz u. p. L. 168 dobrowolnie są ubezpieczeni):

z V-ej kategoryi przedsiębiorstw (przemysł tkacki, odzież i czyszczenie);

z VI-ej kategoryi przedsiębiorstw (papier, skóra, drzewo i materyały snycerskie, przemysł poligraficzny).

Równocześnie z wyborami do Zarządu odbędą się także w myśl § 46 statutu wybory asesorów Sądu rozjemczego Zakładu, przy których wybierają **przedsiębiorcy** wszystkich sześciu przedsiębiorstw **jednego** przedsiębiorcę na asesora i **dziesięciu** przedsiębiorców na zastępców, a **ubezpieczeni robotnicy** wszystkich kategoryi przedsiębiorstw również **jednego** ubezpieczonego na asesora i **dziesięciu** ubezpieczonych na zastępców.

W roku bieżącym odbędą się wybory w niedzielę dnia 23 listopada 1913 w biurze Zakładu we Lwowie przy ulicy Brajerowskiej l. 16.

Karty głosowania rozesłane zostaną przez pocztę tak dla przedsiębiorców, jak i dla ubezpieczonych najdalej do dnia 26 października 1913 na ręce przedsiębiorców, względnie ich zastępców.

Reklamacye w sprawie wyborów nadsyłać należy do komisyi wyborczej najpóźniej na dwa tygodnie przed dniem wyboru.

Na karcie głosowania, dla ubezpieczonych przeznaczonej, **przedsiębiorca stwierdzić winien swoim podpisem,** że przy wyborze reprezentanta robotników wszyscy w przedsiębiorstwie zatrudnieni i do wyboru uprawnieni członkowie byli wezwani do wzięcia udziału w wyborze i że w kartce głosowania wpisani zostali kandydaci większości.

Kartki głosowania można albo oddać **komisyi wyborczej osobiście w dniu** wyborów od godziny 9 rano do 12 i od 12 do 4 po południu, albo nadsyłać **opłacone** pocztą pod powyżej podanym adresem (zaraz po otrzymaniu kart głosowania). W tym ostatnim przypadku także kartki głosowania przedsiębiorców opatrzone być winne ich podpisami. Kartki oddawane osobiście powinny być zamknięte. Przedsiębiorcy legitymują się w takim razie przez okazanie odpowiednich dowodów tożsamości; ubezpieczonych pewnego przedsiębiorstwa legitymuje ich mąż zaufania, do wygotowania kartki głosowania upoważniony, którego tożsamość przedsiębiorca potwierdzi w sposób wiarygodny.

Kartki głosowania, nadchodzące w dniu wyboru po godzinie czwartej po południu nie będą uwzględnione (§ 15 statutu).

We Lwowie, dnia 1 października 1913.

Za komisyę wyborczą:
Dr. Aleksander Małaczyński w. r

Ogólne kredytowe galicyjskie Towarzystwo urzędnicze w Turce koło Chyrowa uchwaliło na odbytem dnia 20 września b. r. Walnem Zgromadzeniu głosami wszystkich obecnych członków rozwiązanie stowarzyszenia i likwidatorem ustanowiło adwokata dr M. Jassema w Turce nad Stryjem. Wierzyciele zechcą zgłosić swoje pretensye do tegoż.

Turka, dnia 29 września 1913.

Dr. M. Jassem.

Z drukarni Wł. Łozińskiego (pod zarządem J. Niedopada) ul. Czarnieckiego l. 12. — Telefon 527.